

Przewodniczący Rady Państwa w Poznaniu

Edward Ochab odznaczony honorowymi odznakami Poznania i województwa

Przewodniczący Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu FJN, członek Biura Politycznego KC PZPR — Edward Ochab przybył wczoraj do naszego miasta.

Kilka minut po godzinie 10 na płycie lotniska na Ławicy zatrzymał się samolot, którym przyleciał do Poznania Edward Ochab z małżonką oraz z towarzyszącymi im: sekretarzem OK FJN — Mieczysławem

Marcem, ministrem handlu zagranicznego — Witoldem Trampeżyńskim i dyrektorem gabinetu przewodniczącego Rady Państwa — Franciszkiem Nowakiem.

Edward Ochab i towarzy-

szące mu osoby serdecznie witali sekretarza KW PZPR z członkiem KC, I sekretarzem KW — Janem Szydłakiem, przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Szerbał przewodniczący Prezydium RN Poznania — Jerzy Kusiak oraz przedstawiciele instytucji, organizacji społecznych i mło-



MTP XXXV

Dostojny Gość na Targach

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych przybył na Targi przewodniczący Rady Państwa — Edward Ochab z małżonką.

Po powitaniu przez prezydenta Polskiej Izby Handlu Zagranicznego — Antoniego K. Adamowicza i dyrektora Zarządu MTP — Stefana Askasę, przewodniczący Rady Państwa wraz z towarzyszącymi mu osobami rozpoczął kilkugodzinne zwiedzanie pawilonów targowych.

Wczoraj przybyła również na MTP delegacja francuska, z okazji Dnia Francji na Targach Poznańskich. Na czele delegacji stoi sekretarz stanu do spraw handlu zagranicznego w Ministerstwie Gospodarki i Finansów Republiki Francuskiej — p. Charles de Chambrun, delegacji towarzyszyli ambasador w Warszawie — p. Arnaud Wapler i dyrektor naczelny Narodowego Ośrodka Handlu Zagranicznego — Hubert Rousselier, a ze strony polskiej: wiceministrowie handlu zagranicznego — Tadeusz Kutin i Franciszek Modrzewski

oraz sekretarz generalny PIHZ — Stanisław Maksymowicz. Na MTP delegację powitali minister handlu zagranicznego — Witold Trampeżyński i dyrektor Zarządu MTP — Stefan Askasę.

DOBRY HANDEL — Z JUGOSŁAWII

Wiele nie tylko kurtuazyjnych słów padło wczoraj z ust dyrektora pawilonu Jugosławii — Zivota P. Ilica — pod adresem Targów Poznańskich. Stwierdził on podczas konferencji prasowej, że impreza ta dla Jugosławii jest szczególnie interesująca, z uwagi na bogatą ekspozycję i światowy przegląd osiągnięć gospodarczych i technicznych w wielu krajach. Widzi się to szczególnie w dziedzinie budowy maszyn i elektrotechniki, które obejmują prawie połowę tegorocznej wystawy targowej.

Na MTP Jugosławia jest już 19 raz, z tego po raz 15 — po wojnie. Głównymi motywami jej ekspozycji są tym razem obrabiarzki do metalu i drewna, maszyny dla przemysłu skórzanego i tekstylnego — ogółem 48 eksponatów. Ponadto widzimy tu inne jeszcze wyroby przemysłowe jak maszyny rolnicze, narzędzia, 3 typy telewizorów oraz artykuły konsumpcyjne: tkaniny, konfekcja, obuwie, galanteria skórzana, zabawki, wyroby tytoniowe, sprzęt gospodarstwa domowego oraz wyroby przemysłu ludowego i artystycznego.

Ta ekspozycja jest ilustracją rozwijających się stosunków gospodarczych.

Dokończenie na str. 2

Spotkanie Wycech — Kardelj

W piątek, w drugim dniu pobytu w naszym kraju, przewodniczący Skupstwy Związkowej — Edward Kardelj wraz z pozostałymi członkami delegacji parlamentu Jugosławii spotkał się w Sejmie z marszałkiem Czesławem Wycechem oraz przewodniczącymi i ich zastępcami poszczególnych komisji sejmowych.

W godzinach popołudniowych goście jugosłowiańscy zwiedzili Warszawę.

W sobotę delegacja parlamentu Jugosławii udaje się w podróż po kraju. Pierwszym jej etapem będzie Kraków. (PAP)

Goście z Czechosłowacji w Zagłębiu Koninim

Przebywająca w Wielkopolsce czterosobowa delegacja Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji z kierownikiem Sektora Prasy w Wydziale Ideologicznym KC KPCz — Józefem Vohnoutem na czele gościła wczoraj u konińskich górników i energetyków.

Goście z CSRS, którym m. in. towarzyszyli przedstawiciele Biura Prasy KC PZPR — Jarzy Soleccki i sekretarz KP PZPR w Koninie — Kazimierz Lamprecht zwiedzieli odkrywkę węgla brunatnego „Kazimierz” oraz elektrownię „Konin i Patnów”, a nadto budowany nad Jeziorem Stępińskim ośrodek wypoczynkowy.

Czechosłowackich działaczy szczególnie interesowało rozwiązywanie problemów związanych z budową zaplecza kulturalnego i socjalnego.

Z Zagłębia Koniniego grupa KC KPCz udała się do Łodzi. (Y)



Na zdjęciu: Edward Ochab (w środku) na terenach targowych. Fot. — E. Kitzmann

dzieżowych. Obecni byli także wiceminister handlu zagranicznego — Józef Kutin oraz sekretarz generalny Izby Handlu Zagranicznego — Stanisław Maksymowicz.

Licznie zgromadzona młodzież szkolna, ZMS, ZMW i ZHP witała przewodniczącego Rady Państwa kwiatami i okrzykami „niech żyje!”

Wprost z lotniska Edward Ochab udał się na Targi (piszemy o tym w sprawozdaniu targowym).

W godzinach popołudniowych w Zamku Przemysława odbyło się spotkanie przewod-

Dokończenie na str. 2

Od dzisiaj wakacje

Nagrody za dobrą naukę

I znów nadszedł dzień pełen wzruszeń — pożegnanie szkoły. Wielu uczniów Poznania i Wielkopolski żegnało ją wczoraj na zawsze, by po wakacjach rozpocząć naukę na wyższych uczelniach lub podjąć pracę. Większość jednak rozstawała się ze szkołą tylko na okres letnich ferii.

Od samego rana można było spotkać na ulicach odświętnie ubranych uczniów. Prawie każdy z nich szedł do szkoły z wiązanką w ręku. Kwiaty — symbol szacunku i wdzięczności za całoroczny trud nauczania i wychowywania ofiarowano pedagogom.

Z takimi roześmianymi twarzami spieszyli wczoraj uczniowie na zakończenie roku szkolnego. Na zdjęciu najmłodszy ze Szkoły Podstawowej nr 5 przy ul. Traugutta w Poznaniu pewni są otrzymania dobrych stopni na świadectwie. Mielimy nadzieję, że się nie zawiedli...

Fot. — K. Przychodzki



Rok XXII
Wyd. A

Poznań
sobota 25 VI 1966 r.

Cena 50 gr
Nr 149 [6956]

Jakuckie diamenty dla de Gaulle'a

Głębokie wrażenia generała z powitania w Nowosybirsku

Przebywający z wizytą w Nowosybirsku prezydent Francji, de Gaulle, zwiedził wczoraj wielką fabrykę turbogeneratorów — „Syberyjskie Zakłady Ciężkich Maszyn Elektrycznych”.

Prezydent de Gaulle, któremu towarzyszył przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Podgorny i inne osobistości zapoznał się z krótką, ale bogatą historią fabryki, której budowę rozpoczęto w 1952 r.

Następnie żywo interesując się produkcją de Gaulle zwiedził zakłady serdecznie pozdrawiany przez wielotysięczną załogę.

Zwracając się do grupy robotników de Gaulle powiedział:

„Francja i ZSRR są przyjaciółmi. Z wielkim zainteresowaniem zwiędziłem wasze zakłady. Życzę wam sukcesów w pracy i szczęścia”

W godzinach popołudniowych prezydent de Gaulle wraz z towarzyszącymi mu osobistościami zwiedził syberyjski oddział Akademii Nauk ZSRR, tzw. „Akademgorodok” tzn. miasteczko uczonych.

Uczni syberyjscy wręczyli prezydentowi Francji dwa diamenty jakuckie na pamiątkę jego wizyty w ich miasteczku.

Agencja France Presse w sprawozdaniach z podróży de Gaul-

le'a po Związku Radzieckim kładzie akcent na serdeczność i żywiołową przyjaźń, z jaką spotyka się on na każdym kroku. „Ciepło, z jakim ludność syberyjska powitała generała — pisze AFP — zrobiła na nim głębokie wrażenie”.

Coupe de Murville udzielił w Nowosybirsku wywiadu wyśiannikowi radia i telewizji francuskiej.

„Francuzi, Rosjanie i prawdopodobnie również inne narody

Dokończenie na str. 2

Final VI Konkursu Targowego

Szczęśliwi zdobywcy nagród spośród 40198 uczestników

Wczoraj, 24 czerwca 1966 r. odbyło się na terenie Kolektywnej Ekspozycji NRD na XXXV MTP losowanie nagród VI konkursu targowego „Głosu Wielkopolskiego” i ekspozycji NRD.

W drodze losowania otrzymali nagrody następujący uczestnicy konkursu, którzy przesłali bezbłędnie wypełnione kupony:

1) Samochód osobowy „Trabant — 601” — Władysław Zanto, (rencista) Poznań, ul. Wrocławska 14 m. 5.

Marian Danieleczak, Drzewca, pta Poniec, pow. Gostyń;

6) Maszyna do pisania — Ignacy Brek, Międzyrzecz, Głowackiego 7/6;

7) Waskotaśmowa kamera filmowa „Pentina” — Jadwiga Ziemińska, Puszczykowo 3, ul. Wczasowa 6;



Fot. — K. Przychodzki

2) Maszyna do szycia — Aleksandra Niklaus, Poznań, Bóżnica 16 m 13;

3) Aparat fotograficzny „Werramat” — Antonina Janikowiak, Poznań, Dzierżyńskiego 355 m 37;

4) i 5) System ogrzewniczy „Sirroko” — Łucja Koza, Poznań, Ratajczaka 16 m 15;

8) Aparat fotograficzny „Exa” — Urszula Maciejak, Kościan, ul. Boh. Stalingradu 7;

9) Lorneta polowa 6x30 — Czesława Kozłowska, Poznań, Gajowa 12 m 5;

10) do 13) po jednej oponie do samochodu:

Stanisław Hartwich, Poznań, Matejki 1 m 6;

Krystyna Wilkowska, Gołębki k/Warszawy, ul. Kosynierów 4 m 2;

Włodzimierz Szajek, Poznań św. Wojciecha 31;

Dokończenie na str. 2

Dwie bitwy w dżungli Wietnamu

Dwie bitwy między wojskami amerykańskimi trwają w dwóch częściach Południowego Wietnamu.

W gęstej dżungli, 350 km na północ od Sajgonu, w pobliżu granicy kambodżańskiej, piechota USA starła się w piątek rano z kompanią powstańców. W rejonie tym wojska USA prowadzą operacje bojowe już od siedmiu tygodni.

Druga bitwa toczy się 390 km na północny wschód od Sajgonu, na wzgórzach w pobliżu wybrzeża morskiego. Pododdziały I dywizji kawalerii powietrznej USA walczy tam od pięciu dni z oddziałem powstańców.

Odrzutowce amerykańskie kontynuowały w czwartek pirackie nalozy na DRW. Bombardowano m. in. pojazdy na drodze koło miasta Dong Hoi i węzeł kolejowy koło Thanh Hoa. (PAP)

Kambodża oskarża USA

Kambodża oskarżyła Stany Zjednoczone i Wietnam Południowy o zbombardowanie kambodżańskiego posterunku granicznego w dniu 20 bm.

W dniu tym 6 samolotów amerykańskich i południowowietnamskich wtargnęło na terytorium Kambodży i zrzucało 4 bomby na posterunek w prowincji Kratie. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 25 bm. w dzień zachmurzenie umiarkowane i tylko godzinę gdzieś możliwe przelotne opady. Temperatura od 20 do 24 st. Wiatry słabe.

Udana część artystyczna

Dokończenie na str. 6

Próby rozwiązania problemu kierowców

W całym kraju odczuwa się brak kierowców samochodowych. W samej Warszawie można by zatrudnić jeszcze ok. 1,5 tys. kierowców. Potrzebuje ich zwłaszcza komunikacja miejska.

Zastanawiano się, co ogranicza dopływ nowych ludzi do zawodu kierowcy (tylko połowa przeszkolonych podejmuje pracę). Sami kierowcy skarżą się, że ich zawód nie daje wyższych korzyści materialnych niż inne, a wysiłek fizyczny i ryzyko jest dużo większe. Myśli się więc o poprawie sytuacji kierowców — tych najczęściej pracujących. Opracowano plan szkolenia nowych kierowców. W istniejących szkołach przyzakładowych

otwarte będą dalsze klasy. Przedsiębiorstwa, które potrzebują wielu kierowców, będą miały obowiązek same zająć się ich szkoleniem.

Opracowano także kilka wariantów programu szerszego wykorzystania samochodów prywatnych do celów służbowych i korzystania z samochodów służbowych bez kierowcy. Jest to możliwe formalnie już obecnie, ale nie zbyt precyzyjne przepisy nie sprzyjają upowszechnieniu tych form użytkowania wozów.

Rozpatrując projekty złagodzenia obowiązujących przepisów, myśli się jednocześnie o zmniejszeniu etatów dla kierowców; wtedy przedsiębiorstwa same zastanowią się, jakie inne możliwości bardziej im odpowiadają. A sprawa to niebłaha, jeśli się zważy, że można by uzyskać w ten sposób 500 kierowców w samej Warszawie i zaoszczędzić na kosztach eksploatacji samochodów służbowych ok. 50 mln. zł. rocznie. (PAP)

Finał konkursu

Dokończenie ze str. 1

Zofia Kryzan, Poznań, ul. Konopnickiej 5 m 7;
14) Budzik podróży — Michał Sieczkowski, Poznań, ul. Żeromskiego 6b m 10;
15) do 18) — teczka: Jan Burdelski, Wągrowiec, Krasickiego 6;
Janusz Baczowski, Krzyż Wlkp. Staszica 49 m 3;
Stefan Dymarski, Poznań, ul. Partyzancka 3a/18;
Kazimierz Jasiński, Września, Wojska Polskiego 22/7;
19) Album oprawny w skórę: Urszula Górawska, Poznań, ul. Długosza 24d m 13;
20) Lornetka teatralna — Krystyna Wasyluk, Poznań, Lodowa 5 m 14;

Nagrody specjalne za wykonanie graficzne otrzymują:

1) Kamery małoobrazkową — Jan Krojnicki, Poznań, ul. Turniowa 5;
2) Budzik — Kazimierz Pańczak, Poznań, Śródka 3/6;
3) Teczke — Andrzej Grzeskowiak, Poznań, Roosevelta 9 m 4;
4) Komplet kreślarski — Zdzisław Szklarkowski, Komin, ul. Staszica 9;
5) Album reprodukcji — Włodzimierz Szurkowski, Poznań, Armii Czerwonej 23 m 7.
Ponadto kierownictwo Kolektywnej Ekspozycji NRD na XXXV MTP biorąc pod uwagę liczne uczestnictwo w konkursie, ufundowało nagrody pocieszenia w postaci lalek, misiów, chust i albumów. Pełną listę zdobywców nagród pocieszenia opublikujemy we wtorkowym numerze „Głosu Wielkopolskiego”. Rozdanie nagród dzisiaj o godzinie 16 w pawilonie NRD.
Gratuluje zwycięzcom, prosimy ich o przybycie.

ZMS-owcy ze szkół dziękują za opiekę

W związku z zakończeniem roku szkolnego przedstawiciele młodzieży szkolnej zrzeszonej w ZMS, ZMW i ZHP w Poznaniu gościli w tych dniach u sekretarza KW PZPR — J. Szydłaka. Delegacja, w imieniu wojewódzkiego spotkania młodzieży szkolnej, które odbyło się w tym tygodniu, złożyła na ręce J. Szydłaka serdeczne podziękowanie partii za troskę jaką otacza ona młodzież szkolną.

Równocześnie młodzież szkolna ZMS zgromadzona na wspomnianym spotkaniu prześladała do Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu list, w którym podziękowała za opiekę i pomoc oraz za wybudowanie w Wielkopolsce 115 szkół-pomników Tyśiąclecia. W liście młodzież przyrzeka wypełniać wzorowo swoje obowiązki.

Ponadto, z okazji wczorajszego zakończenia roku szkolnego prezydent Zarządu Wojewódzkiego ZMS składa dyktando szkół, Radom pedagogicznym, komitetom rodzicielskim i opiekunom szkolnych organizacji ZMS podziękowanie za całoroczny trud i wysiłek w pracy dydaktyczno-wychowawczej z młodzieżą. (a)

„Odnaczenie”

W siedzibie biskupiej w Hil desheim odbyła się ostatnio — jak informuje prasa zachodniemiecka — wielka uroczystość. Premier rządu krajowego Dolnej Saksonii, Diederichs (SPD) dokonał, w imieniu prezydenta Niemiec zachodnich, aktu dekoracji „Wielkim krzyżem zasługi NRF” z gwiazdą biskupa dr Heinricha M. Jansena, pełnomocnika episkopatu zachodniemieckiego do spraw przesiedleńców. (PAP)

Schroeder przyjął Carapkina

Nowy ambasador radziecki w NRF, S. Carapkin, złożył w piątek pierwszą oficjalną wizytę ministrowi spraw zagranicznych NRF, Schroederowi. Carapkin mianowany został ambasadorem ZSRR w NRF na miejsce A. Smirnowa, który pełnił tę funkcję od roku 1956. (PAP)

Ponad 15 mld. zł

Zyski z racjonalizacji

W zespole produkcji i techniki CRZZ zebrano dane dotyczące rozwoju ruchu wynalazczości i racjonalizacji w ubiegłej 5-lacie. Wynika z nich, że w latach 1961—65 zgłoszono ponad 600 tys. projektów wynalazczych i racjonalizatorskich, a zastosowano w produkcji — ponad 300 tys.

Efekte ekonomiczne ich zastosowania w tym okresie oblicza się na 15,1 mld. zł (tj. prawie 3 razy więcej niż w latach 1956—60).

Dużą rolę w aktywizacji ruchu odegrało blisko 4 tys. istniejących w kraju Klubów Techniki i Racjonalizacji. (PAP)

Dostojny Gość na Targach

Dokończenie ze str. 1

spodarczych między Polską a Jugosławią. W roku ubiegłym nasze wzajemne obroty osiągnęły wartość 122 mln. dolarów, to jest przed dwa razy więcej, niż przed pięciu laty. W ciągu minionej 5-latki oznaczało to średni roczny wzrost o 16 proc., a ogółem o 11 proc. więcej, niż przewidywała pięcioletnia nasza umowa handlowa. Na nową pięcioletkę przewidujemy ogółem obroty handlowe rzędu 800 mln. dol. co oznacza średni roczny wzrost o 12 proc.

Obecnie na MTP przedstawiciele Jugosławii pertraktują z naszymi specjalistami w sprawie wzajemnej wymiany i specjalizacji w dziedzinie narzędzi, obrabiarek do drewna, maszyn włókienniczych,

Przez 20 lat Stany Zjednoczone popierały fikcję

W USA o granicy na Odrze i Nysie

Wizyta prezydenta de Gaulle'a w ZSRR oraz zeznania prezesa fundacji Forda, Bundy'ego, przed senacką komisją spraw zagranicznych na temat kryzysu w NATO stały się dla dwóch publicystów amerykańskich odcieczą dla zła, by reszta państw zachodnich uznała (podobnie jak Francja) granicę na Odrze i Nysie jako niezmienną — pisze korespondent PAP red. H. Zwiren.

Liceum im. F. Nowowiejskiego w Braniewie

W czasie dwudniowych uroczystości (25 i 26 bm.) swego 20-lecia Liceum Ogólnokształcące w Braniewie na Warmii przybiera imię Feliksa Nowowiejskiego, kompozytora ongi związanego z Poznaniem. Jest to w ostatnim czasie już czwarty tego rodzaju fakt, po nadaniu imienia kompozytora naszym uczelniom w Szczecinie, Gdańsku i Kwidzynie. (z)

Demonstracje w zakładach Kruppa

W piątek rano przed gmachem administracji zakładów metalurgicznych Kruppa w Bochum odbyła się demonstracja robotników. Protestowali oni przeciwko planom zwolnienia z pracy około 2300 osób z przedsiębiorstwa Kruppa w Bochum i Reinhausen. Administracja uzasadnia swe plany koniecznością „oszczędności” w związku z pogorszeniem się koniunktury na rynku stali. (PAP)

Edward Ochab w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

niczącego Rady Państwa z członkami przydiów Wojewódzkiego i Poznańskiego Komitetu FJN.

Przewodniczący PK FJN — prof. dr Stanisław Smoliński poinformował Edwarda Ochabę o rozwoju czynów społecznych w naszym regionie. Wywodził ich genezę z twórczego entuzjazmu społeczeństwa w pierwszych latach po wyzwoleniu mówca ukazał dynamikę rozwojową czynów społecznych i produkcyjnych. Plan w tym zakresie na rok bieżący znacznie przekracza miliard złotych.

O problemach pracy masowo organizacyjnej mówił sekretarz WK FJN — Franciszek Sobczak. M. in. zwrócił on uwagę na planową realizację zadań w zakresie SFBSII. Przewodniczący Rady Państwa w swoim wystąpieniu wyłożył odcień pracy Wojewódzkiego i Poznańskiego Komitetu FJN. Mówiąc o aktualnych problemach m. in. podkreślił potrzebę dalszego rozszerzenia działalności masowo-politycznej i zwiększenia udziału kobiet w pracach Komitetu Frontu. Sprawa o szczególnym ciężarze gatunkowym — stwierdził E. Ochab — jest umacnianie jednoci społeczeństwa.

I sekretarz KW PZPR — J. Szydłak w imieniu Egzekutywy KW, WK ZSL, WK SD, komitetów FJN, przydiów WRN i RN Poznania oświadczył, że nadanie dostojnemu gościowi „Honorowej Odznaki m. Poznania” i „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego” stanowi skromny wyraz szacunku i uznania dla działalności przewodniczącego Rady Państwa. Aktu wręczenia odznak dokonali przewodniczący przydiów WRN i RN Poznania — F. Szczerba i J. Kusiak. Ponadto Edward Ochab otrzymał medal pamiątkowy.

Telefony

• Na szosie stęszewskiej wpadł w poślizg i zsunął się do rowu samochód. Jego kierowca 38-letni E. R. z ogólnymi potłuczeniami przewieziony został do szpitala.
• Do niebezpiecznego wypadku przy ul. Dąbrowskiej wpadła 57-letnia K. G. doznając złamań ręki.
• Zatruciu gazem świetlnym uległ 38-letni K. J. z ul. Marcelesińskiej. (t)

budowlanych, górniczych oraz taboru kolejowego. Wiele z tych rozmów zostało już na MTP uwiecznionych kontraktami.

DOBRA RZECZ — PAPRYKA

W imieniu kilku central handlu zagranicznego Węgier: Hungarofruit, Monimpex i Terimpex, dyrektor pawilonu węgierskiego podejmował polskich dziennikarzy, aby m. in. zapoznać ich z potrawami przyrządzanymi z papryki. Próbowali np. surową zieloną paprykę oraz przyrządzoną z kiełbasą, jak polski bigos z kapustą. Znakomitość!

Próba ta jest jak najbardziej na czasie. Jak się dowiadujemy, nasza centrala Hortex, zajmująca się eksportem i importem owoców i warzyw, sprowadza już obecnie około 1500 ton papryki z Bułgarii, Węgier i Rumunii, to jest dwa razy więcej, niż przed kilku laty. Rosnąca popularność tej jarzyny jest jednak jeszcze u nas niedostateczna, toteż przy okazji przekażemy czytelnikom kilka sposobów przyrządzania potraw i surówek z papryki. (ZS)

DOBRY PRZYKŁAD „UNIVERSALU”

Kierownictwo Centrali Handlu Zagranicznego „Universal”, specjalizujące się w eksporcie trwałych wyrobów powszechnego użytku, wykorzystuje Targi także do spotkań i narad z wielkopolskimi eksporterami. Najpierw zaprasza ich do obejrzenia ekspozycji targowych i dokładnego porównania swoich wyrobów z podobnymi wyrobami firm zagranicznych a następnie organizuje dyskusje. Wczorajsze spotkanie i prowadzone na nim dyskusje były jednak szczególnie ważne. Raz — że zagranica wystawiła wiele nowości, które naszym eksporterom dają sporo do myślenia; dwa — że było to pierwsze tego typu spotkanie po brzmieniach w skutki uchwał partii i rządu w sprawie zmiany struktury eksportu, zwiększenia jego efektywności, a więc unowocześnienia i potania.

Ze zrozumiętych względów, do niektórych szczegółowych problemów wyłonionych w toku tego spotkania wrócimy po Targach. Jest jednak jedna sprawa, którą trzeba załatwić jeszcze w czasie trwania Targów, gdy wszyscy zainteresowani są na miejscu. Sprawa ta jest postawą Zjednoczenia Przemysłu Sportowego. Wykorzystując swe uprawnienia Zjednoczenia wiodącego w branży, chce ono wyeliminować z eksportu wprowadzone na rynkach zagranicznych przedsiębiorstwo przemysłu terenowego z Poznania i to tylko dlatego, żeby pozbyć się „konkurenta”. Ponieważ sygnałów tego typu jest więcej i z innych branż, wydaje się, iż warto tę sprawę rozstrzygnąć w sposób przykładowy. (pch)

Zerwane rozmowy

Jak informuje Agencja ADN, pełnomocnik Senatu za chodniego Berlina, który prowadził rozmowy na temat przepustek dla mieszkańców zachodniego Berlina do stolicy NRD z przedstawicielem rządu NRD zerwał w piątek rozmowy. Termin dalszych rozmów nie został uzgodniony. (PAP)

choć, powinny oficjalnie oświadczyć to, co nieoficjalnie wszyscy wiemy, Fritchey pisze: „przez 20 lat Stany Zjednoczone popierały fikcję, że granica ta nie jest ostateczna. To, co Bundy powiedział, mogło i powinno być powiędzone już bardzo dawno temu. Na dłuższą metę może to być pomocne zarówno dla Niemiec, jak dla Europy i Stanów Zjednoczonych”. (PAP)

„Wybitni eksperci złodziejskiego fachu”

Dyrekcja Muzeum Narodowego w Panamie podała w piątek do wiadomości, że skradziono tam eksponaty ze złota z okresu przed kolumbijskiego o wartości przeszło 750 tys. dolarów.

Kradzież popełniono w środę w nocy lub we wczesnych godzinach rannych w czwartek, złodzieje przedostali się do gmachu muzeum przez okno na II piętrze dokąd wspieli się przy pomocy drabiny. Aby dostać się do gabinetu ze szkieł o grubości 1 cala włamywacze musieli użyć specjalnych wiertarek. Zdaniem policjantów włamanie było majstersztykiem złodziejskim wykonanym przez „wybitnych ekspertów” w tej dziedzinie. (PAP)

Jeszcze thalidomid

Dzieciobójczynie przed sądem

Przed sądem we Frankfurcie stanęły w piątek dwie 35-letnie kobiety pod zarzutem zabójstwa zdeformowanego przez „thalidomid” 2-letniego dziecka.

Jedną z oskarżonych jest matka dziecka Helga Sidorow, a drugą lekarka, jej osobista przyjaciółka dr. Mechthilde Petersen, której zarzuca się, że zrobiła dziecku śmiertelny zastrzyk.

Akt oskarżenia stwierdza, że kobiety zdecydowały się zabić dziecko, ponieważ Sidorow, matka dwu innych zdrowych synów nie mogła znieść widoku 2-letniego Alexandra.

Dziecko na skutek zażywania przez matkę przed jego urodzeniem lekarstwa „Contergan” (thalidomid) przyszło na świat bez rąk i nóg. (PAP)

Współpraca kulturalna polsko-chińska

24. bm. nastąpiło podpisanie planu realizacji umowy o współpracy kulturalnej między Polską a Chinami na rok 1966.

Ze strony polskiej plan podpisał Minister Kultury i Sztuki Lucjan Motyka, a ze strony chińskiej ambasador ChRL w Polsce Wang-Kuochuan.

Plan przewiduje współpracę w zakresie kultury, szkolnictwa wyższego, oświaty, radia i telewizji. (PAP)

Głębokie wrażenia generała

Dokończenie ze str. 1.

świata, pragną zakończenia wojny w Wietnamie i uregulowania konfliktu na bazie Układów Genewskich z 1954 r. — powiedział minister. Sądę również, że istnieje jeszcze jeden punkt, w którym Francuzi w pełni zgadzają się z Rosjanami: oba nasze narody są zainteresowane w tym, by ustąpiła zimna wojna w Europie i stworzony został klimat odprężenia.”

Couve de Murville powołuje się na prezydenta Francji, który uważa, że „problemy europejskie można rozwiązać przez wspólne porozumienie”, po czym przechodzi do sprawy Niemiec.

„Jak można sobie wyobrazić inny sposób uregulowania tego problemu, jeśli nie w klimacie odprężenia? Z chwilą gdy przyjmuje się zasadę, że rozwiązanie tego problemu może być tylko pokojowe, należy uznać, że wymaga ono zgody wszystkich zainteresowanych, że wymaga stworzenia klimatu zaufania między nimi. Kierując się tą właśnie tendencją, Francja i ZSRR postanowiły odbywać regularne konsultacje.”

Według wiadomości podanych przez Agencję Reutera, prezydent de Gaulle przywiózł do Związku Radzieckiego plan przewidujący zjednoczenie Niemiec w czterech etapach. Projekt ten zakłada możliwość kolejnej realizacji następujących etapów:

► polepszenie stosunków między Republiką Federalną a krajami wschodniej Europy, przede wszystkim Polską i Czechosłowacją, oraz uznanie przez NRF granicy na Odrze i Nysie;

► nawiązanie normalnych stosunków między NRF i NRD, a więc uznanie przez Bonn rządu NRD;

► utworzenie wspólnych

Dziś wieczór serwis informacyjny odczytał Janusz Marczewski.

Instytucji dla obydwu części Niemiec jako krok wstępny do czegoś w rodzaju konfederacji;

► zorganizowanie wolnych wyborów na terytorium całego kraju.

Rzecznik rządu bawarskiego, opierając się na zapewnieniu otrzymanym od ambasady francuskiej w Bonn, zdementował w czwartek wieczerom wiadomość ze źródeł angielskich o projekcie zjednoczenia Niemiec w czterech etapach, jaki generał de Gaulle miał przywieźć do Moskwy. (PAP)

Transmisje PR i TV

• Obchody „Dni Morza” • Zjazd Ligi Kobiet

25. 6. 1966 r. Polskie Radio w pr. II i w programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich oraz Telewizja Polska w programie ogólnopolskim przeprowadzą bezpośrednią transmisję z obchodów „Dni Morza” w Fucku. Początek transmisji radiowej o godz. 16.55, a telewizyjnej — godz. 16.30.

25 czerwca br. o godz. 18.50 w programie II i w programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich — rozmowa z przewodniczącą Zarządu Głównego Ligi Kobiet, Stanisławą Zawadzka.

26 czerwca br. o godz. 17.05 oraz 28 czerwca br. o godz. 11.25 w programie II i w programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich — sprawozdania dźwiękowe z obrad zjazdu.

28 czerwca br. w programie I o godz. 20 w dzienniku wieczornym — sprawozdanie dźwiękowe z zakończenia IV Krajowego Zjazdu Ligi Kobiet. (PAP)

Ciepło z wnętrza ziemi na potrzeby gospodarki

Olbrymie zapasy energii kryją w sobie wulkany i podziemne zbiorniki gorącej wody na obszarach Kraju Rad. Zadaniem naukowców i inżynierów jest wprężenie jej do pracy dla dobra ludzi. Sama tylko Kamczatka pod względem zasobów energii geotermicznej dorównuje Nowej Zelandii, gdzie cała energetyka wyspy oparta jest na zbudowanych w ostatnich latach elektrowniach geotermicznych. Ogółem energia zbadanych źródeł ciepła podziemnego w ZSRR może roczną zastąpić przeszło sto milionów ton węgla kamiennego.

DOBRY POCZĄTEK

Prowadząc wiercenia, ekipy badawcze odkryły u podnóża gór Kambala nad rzeką Pauzatką na Kamczatce znajdujący się na głębokości 230–250 metrów zbiornik gorącej wody o temperaturze od +150 do +195 stopni. W rejonie tym rozpoczęto budowę pierwszej w ZSRR geotermicznej elektrowni — Pauzeckiej. Moc elektrowni po pierwszym etapie budowy wyniesie 3 tys. kilowatów.

Na Kamczatce zarejestrowano już 116 grup gorących źródeł, z których każdego dnia wypływa na powierzchnię około 90 tys. m. sześć. wody i pary o temperaturze przeszło 100 stopni. Odpowiada to energii spalania kilkudziesięciu tysięcy ton węgla kamiennego. Obecnie zaplanowano zaopatrzenie w energię geotermiczną miasta Pietropawłowska i innych osiedli Kamczatki. Na bazie Bolsze-Bannych zasobów przegranej pary i sąsiednich gorących źródeł planuje się w przyszłości zbudowanie elektro-

wni o mocy 25 tys. kilowatów. Na północy Kamczatki przy rekonstrukcji osady Kluczi i budowie nowego miasta Ust-Kamczatka zostaną wykorzystane zasoby głębokiego ciepła u podnóża największego w Eurazji czynnego wulkanu — Sopki Kluczewskiej.

Obecnie omawiane są plany budowy elektrowni geotermicznej na wyspie Kunaszir dla zaopatrzenia w energię miasta Jużnokurilską i innych osad na wybrzeżu.

GORĄCE OCEANY

Gorące źródła odkryte również na innych obszarach ZSRR — w wielu rejonach Syberii, Azji Środkowej, na przedgórzu i w górskich kotlinach Kaukazu, Karpat, Uralu. Zbadano już około 40 wielkich podziemnych zbiorników gorącej wody. Powierzchnia niektórych sięga miliona i więcej kilometrów kwadratowych.

Największym na świecie podziemnym zbiornikiem gorącej wody jest Zachodnio-Syberyjski Basen Artezyjski. Jego powierzchnia wynosi 3 mln. km². Gorąca woda o temperaturze 80–100 stopni gromadzi się tam na głębokości 2,5-kilometrów.

W Kazachstanie zbiorniki gorącej wody spotyka się na głębokości od 500 do 3000 metrów. Obszary basenów sięgają 800–900 tysięcy km². Zasoby gorącej wody wynoszą tu około biliona metrów sześciennych! To ciepło wykorzystywać można do ogrzewania miast, zorganizowania gospodarki cieplarnianej i założenia uzdrowisk w Kazachstanie Zachodnim.

Przykładem właściwego wykorzystania ciepła wnętrza ziemi może być stolica Dagestanu — Machaczkała. Już

obecnie gorąca woda z wnętrza ziemi ogrzewa 9 tys. m² powierzchni mieszkaniowej.

Szczególnie wielkie znaczenie posiada wykorzystanie gorących źródeł podziemnych w opanowaniu i zagospodarowaniu olbrzymich obszarów położonych na północ od Koła Podbiegunowego. Wnętrza ziemi kryją tam olbrzymie bogactwa naturalne (cyna, diamenty, wolfram, złoto), ale możliwości wykorzystania tych bogactw były ograniczone wskutek braku zasobów energetycznych. Tymczasem, jak wykazują badania, właśnie tam znajdują się obszerne rejonu gorącej wody pod ziemią. Ta okoliczność będzie wykorzystana na szeroką skalę już w niedalekiej przyszłości.

G. CYGANKOWA

Pociąg szynowy 300 km/godz.?

W Instytucie Badań Technicznych kolei japońskich wypracowano już prototyp pociągu napędzanego przez elektryczny silnik liniowy. Na torowisku między dwiema normalnymi szynami, w równej odległości od nich, znajduje się trzecia szyna, nośna, pelająca rolę stojana. Silnik liniowy pociągu (uzwojenie odgrywające rolę wirnika) znajduje się poniżej osi kół i ochwytuje szynę nośną z trzech stron. Oddziaływanie stojana z „wirnikiem” pcha pociąg do przodu. Taki napęd, bez części ruchomych, zmniejsza ogólną ilość tarcia w układach pociągu i pozwala rozwijać wielką prędkość. Specjaliści z Tokyo Shibaura Electric Co., Ltd., którzy zastosowali już elektryczny silnik liniowy jako napęd w systemie transportu fabrycznego w jednym z japońskich zakładów taboru kolejowego, sądzą że prędkość ta może przekroczyć 300 km/godz.

PAP

Nowości techniczne

BOR W HELIKOPTERACH

Naukowcy z Narmco Research (oddział Whitaker Corp. USA) pracują nad łopatom wirników helikopterowych wzmacnianymi włóknem borowym. Eksperymentują oni też z wzmacnianymi borem łopatkami dla silników gazoturbinowych. Bor jest lekki i niezmier nie zwiększa wytrzymałość części, jednakże kosztuje wciąż dosyć dużo: za funt nici borowej (21 000 metrów) firma United Aircraft zażądała przed kilku miesiącami 1500 dolarów. Mimo to coraz więcej spółek zaczyna interesować się borem, widząc w nim kolejny „materiał przyszłości”.

REWELACYJNE ŁOPATKI

Brityjskie National Gas Turbine Establishment w Peaystock (Anglia) zakomunikowało 17 maja o opatentowaniu nowych łopatek wirnika, które mogą podobno „zrewolucjonizować” lotnictwo pionowego startu i helikoptery”. NGTE twierdzi, że prędkość zwykłych helikopterów można będzie zwiększyć do około 540 km/godz., w porównaniu z obecnymi 330 km/godz. Użyte w zwykłych odrzutowcach, w tym także w pasażerskich, mają one gwarantować gładki start i lądowanie.

LINIA PRZESYŁOWA 2 MV

W obecnej pięcioletniej radzieckiej przewidziano budowę linii przesyłowej prądu stałego o napięciu 1,5 miliona woltów. Połączy ona zespół elektrowni Itatskich (projektowana łączna moc 40 000 MW) na Syberii z odległym o około 3000 km Czelabińskiem na Uralu. Druga taka linia pobiegnie z Kazachstanu, gdzie w pobliżu Ekibastuzskiego zagłębia węglowego powstanie także zespół elektrowni cieplnych, do centrum ZSRR. Długości: przeszło 2500 km. Termin ukończenia budowy drugiej linii: 1975. Tymczasem specjaliści radzieccy przeprowadzili już dalej idące badania i przygotowują projekt linii prądu stałego na napięcie 2–2,2 miliona woltów. Dzięki tak wysokiemu napięciu długość magistrali energetycznej można będzie zwiększyć do 3500–4000 km. (PAP)

Czas pełen niespodzianek

Nie można powiedzieć, że by tegoroczne eksperymenty kosmiczne nie dostarczały nam emocji, chociaż niewiele jest rzeczy, które dziś wprowadzają Ziemię w głębokie zdumienie i stanowią dla nich element sensacji.

Zaczęło się w lutym, kiedy to już u progu miesiąca radziecka „Łuna-9” wylądowała miękko na Księżycu i przekazała pierwsze zdjęcia powierzchni naszego satelity. Potem przeżywalismy dramatyczne chwile razem z amerykańskimi astronautami Armstrongiem i Scottem, którym udało się połączyć statek kosmiczny „Gemini 8” z ostatnim członem rakiety „Agena”. Z ulgą oddychali ludzie na całym świecie, kiedy przyszła wiadomość o minięciu niebezpieczeństwa — jakie im przez pewien okres czasu zagrażało — i szczęśliwym wodowaniu na Pacyfiku.

Jeszcze nie przeminięła ta wyprawa, a już wystartowała kolejna rakietą księżycową, która jako „Łuna-10” zasłynęła tym, że stała się pierwszym w erze podboju Kosmosu sztucznym satelitą Księżycy. Po „Łunie-10”, znów radziecki eksperyment zafascynował świat. „Molnia-1” zaczęła przekazywać zdjęcia Ziemi z wysokości na jakiej jeszcze nie znalazł się człowiek.

Teraz jesteśmy znów świeżo po dwóch eksperymentach amerykańskich. Uczonym USA udało się zrealizować zadanie, jakie stało się wcześniej udziałem ich kolegów z ZSRR (w lutym). Amerykański „Surveyor-1” lecał „przetartym” już szlakiem wylądował miękko na Księżycu i rozpoczął przekazywanie serii zdjęć. I te zdjęcia podobnie jak radzieckie, przekazane za pośrednictwem „Łuny-9”, potwierdzają, że na Srebrnym Globie znajduje się wiele miejsc do lądowania przyszłych statków księżycowych. Powierzchnia Księżycy jest dostatecznie twarda. Wykazują to zresztą zdjęcia z widocznymi trzema nogami „Surveyora”. Dwie wiadać zupełnie wyraźnie, a trzecia tylko nieznacznie zagłębi-

ła się w grunt księżycowy. I tym razem dostrzec można liczne drobne bryłki, podobne do tych jakie sfotografowały aparaty „Łuny-9”, mimo, że ta ostatnia wylądowała w odległości co najmniej 800 km od amerykańskiego statku. Wynikać stąd może wniosek, że powierzchnia Księżycy jest dość jednolita.

Ostatni amerykański eksperyment ponownie dostarczył niespodzianek. Przypomnijmy, że najpierw nastąpiło opóźnienie startu „Gemini-9”, co stało się już chyba tradycją. Nie udało się tym razem zaplanowane połączenie z satelitą „ATDA”, ale dokonano nowego kroku w „prowadzeniu” pojazdów kosmicznych. Po pierwszym zbliżeniu obu pojazdów i niemożności ich połączenia z powodu zastronienia uchwytu cumowniczego, amerykańscy kosmonauci Stafford i Cernan „udali się” na spoczynek. Kiedy po kilku godzinach snu zaczęli rozglądać się za „ATDA”, oddaliła się ona już na odległość około 140 km. Dzięki jednak odpowiedniemu manewrowi, dokonanym przez Stafforda oba statki ponownie znalazły się blisko siebie. A zatem technika manewrowania w przestrzeni znów została ulepszona. Cernan natomiast zapisany zostanie w annałach kosmonautyki, jako trzeci człowiek, który odbył spacer kosmiczny, ustanawiając równocześnie nowy rekord przebywania poza statkiem (2,5 godziny) w czasie dwóch pełnych obrotów „Gemini-9” wokół Ziemi. (jm)

Wody mineralne do celów... nawozowych

Na łamach radzieckiego czasopisma „Sielskoje choziajstwo nieczernoziemnej zony” ukazał się ostatnio artykuł I. Baskaczki, kandydata nauk geograficznych, zwracający uwagę na możliwość wykorzystania naturalnych wód mineralnych do nawozowego nawadniania upraw rolniczych. Autor wylicza cały szereg miejscowości rozrzuconych na obszarze okręgów wołogodzkiego, kirowskiego, iwanowskiego, kostromskiego, leningradzkiego, moskiewskiego i nowgorodzkiego, w których znajdują się źródła wód mineralnych nadające się do wykorzystania rolniczego.

Niestety, w omawianym artykule brak jest danych dotyczących składu chemicznego tych wód. Autor przytacza natomiast wyniki prób przeprowadzonych z nawadnianiem nimi upraw polowych i ogrodowych.

M. in. w kołchozie „Nowy put” położonym w okręgu nowgorodzkiem nawadniono na jesieni 1961 roku wodą mineralną z miejscowego źródła — poletko żyta. Z poletka tego zebrano w 1962 roku w przeliczeniu na hektar, 19 kwintali ziarna, podczas gdy żyto nie nawadnione wydało 10 kwintali ziarna z hektara.

W kołchozie „Komsomolec” nawadniono wodą mineralną w 1963 r. 5 hektarów pszenicy, dając na hektar 10 metrów sześciennych wody. Pszenica ta wydała dwukrotnie większy plon od nienawadnianej.

W sowchozie „Prigorodnyj” teżącym w okręgu leningradzkim, w czasie ostatnich dwóch lat nawadnia się wodą mineralną planację cebuli, kabaczków, ogórków i pomidorów. Zwłaszcza ogórki wadnie taką wodą kwitają wcześniej i wydają dwu, a nawet trzykrotnie większy plon od nawadnianych zwykłą wodą.

Autor przytacza też wynik doświadczenia nad pomidorami, nie podając jednak miejsca jego przeprowadzenia. Poletko, o powierzchni 40 metrów kwadratowych obsadzone pomidorami nawadnianymi kilkukrotnie naturalną wodą mineralną, wnosząc jej łącznie 3 metry sześciennie. Z poletka tego zebrano 230 kilogramów owoców, podczas gdy z nienawadnianego wodą mineralną, a o tej samej powierzchni — tylko 110 kg.

Opierając się na tych przykładach I. Baskaczko snuje wizję przyszłości, w której ogromne ilości wód mineralnych tryskających z naturalnych źródeł będą wykorzystane do celów nawozowych.

PAP

Przyjeżdżają do Poznania i podziwiają. Bo też jest to nigdzie zresztą w kraju nie spotykane zjawisko. I do tego z zasobnym już kontem zysków, co naturalnie podwyższa zainteresowanie. Z tego też powodu inżynier Edward Wolny bezzadnie nieraz wertuje kalendarz, poszukując pułstych kartek, co mu się czasem — mimo wszystko — uda. Nie robi przy tym żadnych tajemnic z sukcesów i... pokazuje co tylko można pokazać. Goście otwierają często szeroko oczy, obiecują „naśladowictwo i wszystko pozostaje po staremu”.

Zanim nasz unikat przybrał nazwę Wojewódzkiego Ośrodka Techniki WZSP w Poznaniu, inż. Wolny miał do swej dyspozycji małeńki pokój i dwóch pracowników. Dziś, po bez mała dziesięciu latach, w ośrodku przy Starym Rynku zatrudnionych jest 12 osób (w tym 11 z wyższym wykształceniem), a w 7 pracowniach badawczych 53 osoby. Z maciejskiej komórki techniki i racjonalizacji, ośrodek rozrósł się, uzyskał wysoką rangę zaplecza naukowego-technicznego. Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy. Niepowtarzalność organizacyjna poznańskiego ośrodka wzbudza wielkie zainteresowanie współdziałców innych województw. Być może już niedługo Wrocław skopieje poznańskie doświadczenia, być może za tym pójdą także inni. Na razie jednak Poznań posiada monopol.

Wysoką pozycję zawdzięcza WOT swoim szerokim powiązaniom z wyższymi uczelniami m.in. z politechnikami w Gdańsku, Wrocławiu i Poznaniu, Uniwersytetem im. A. Mickiewicza oraz wieloma instytutami naukowymi. Te powiązania pozwalają na korzystanie z unikalnej aparatury, co w innych okolicznościach pracy ośrodka byłoby niemożliwe.

Głównym jednak zapleczem WOT-u są specjalistyczne pracownie, działające przy niektórych spółdzielniach, pracujące na zasadach nowej techniki, nowych propozycji, nowego wzornictwa. I one są

Na początku był mały pokój...

Nowa technika - dobry towar

autorami wielu niespodzianek”.

Np. najstarsza z pracowni — (trzeci rok istnienia) — Zakład Projektowania Galanterii Skórzanej w Gostyniu — zaprojektowała dla miejscowej Spółdzielni Pracy Galanterii Skórzanej wiele nowych i atrakcyjnych wzorów. Zakładujących rzeczy dowiadujemy się z list: w 1963 r. Spółdzielnia wykonała produkcję eksportową za 230 tys. zł. Rok później, po powstaniu pracowni i wprowadzeniu do produkcji nowych wzorów, wartość eksportu wzrosła do 7 mln zł, w 1965 — do 12 mln zł, a plan na 1966 r. przewidywał produkcję wartości 17 mln zł. To nie jest jedyny zysk działalności WOT-u przez pracownię. Propozycje nowych wzorów docierają także do innych spółdzielni tego typu w Wielkopolsce.

W całym kraju nikt do tej pory nie prowadzi naprawy płaszczy ortodontycznych. A tymczasem ten rodzaj okrycia stał się już niemal ubiorem narodowym. Kłopoty z uszkodzonymi płaszcami ortodontycznymi niebawem się skończą. Podległy WOT-owi Zakład Badań i Doświadczeń Chemicznych, opracował niedawno (w ciągu zaledwie 3 miesięcy) sposób klejenia ortodontu. Ta nowa forma usług dla ludności przejmie poznańska Spółdzielnia „Swit”.

Ten sam zakład przygotował do dokumentacji do produkcji plynu do odmażania szyb. Zapewne najbardziej zadowoleni będą kierowcy samochodowi, którzy niejednokrotnie uganiają się po sklepach wielu miast w poszukiwaniu tego tak potrzebnego w zimie artykułu. Podobnie dużym osiągnięciem jest wdrożenie do produkcji pigmentów chromowych (farby do metalu, szczególnie poszukiwane w okrośnictwie) oraz, co jest bodajże największą rewelacją — wykorzystanie cienkiej ziemi rzadkich do produkcji metalu służących do powlekania kineoskopów telewizyjnych, kolorowej, a także szeregu innych artykułów rynkowych.

Co raz więcej ludzi wprowadza się do nowych mieszkań. Wtedy rozpoczyna się poszukiwanie wyposażenia, m. in. lamp i wszelkiego rodzaju punktów oświetleniowych. Tradycyjnych lamp już się raczej nie kupuje. Ludzie stali się wybredni, poszukują rzeczy efektywnych i gustownych. Nowych wzorów dostarcza Zakład Projektowania Oświetlenia (w Poznaniu wszelkie nowinki z tego zakresu możemy otrzymać w sklepie

Spółdzielni „Lumet”. Projektuje się tam również oświetlenie dla wsi, a ostatnio przygotowuje się nowe projekty na wystawę w Warszawie, która połączona zostanie z sesją RWPG na temat wzornictwa przemysłowego.

Z dość poważnymi problemami spotykają się często zakłady dziewiarskie, posiadające w swoich magazynach znaczne ilości przędzy nie nadającej się do produkcji (różnice w grubości i — zmienny kolor). Zakład Projektowania Wzornictwa Wyrobów Dziewiarskich dowiódł, że z tej niby bezyżytecznej przędzy jednak można produkować. Przez wprowadzenie odpowiednich wzorów i odpowiednio tkanie wszystkie błądy przędzy znikają jak przysłowiowa kamfora.

Komisja Ocen Wzorów WOT-u — trzeba przyznać — ocenia każdy projekt bardzo surowo. W Zakładzie Projektowania Wyrobów Dziewiarskich słyszałem, że czasem i kilka razy zdarza się „nowy” wzór przerabiać na doskonalszy.

Mimo wszystko, przeciętny klient ciągle jeszcze szuka wielu artykułów rynkowych i czytając to, co napisano powyżej, może przytoczyć znane porzekadło: „jeśli jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle?”. I będzie miał rację. Poznański ośrodek też ma swoje kłopoty i troski. W wędrowce po pracowniach i wizycie w ośrodku, spotkaliśmy się kilkakrotnie z uwagami pracowników o długiej procedurze „od projektu do wdrożenia nowej techniki”. Tak się składa, że o ostatecznym dopuszczeniu do produkcji decyduje komisja działająca na szczeblu centralnym, która nie zawsze kieruje się potrzebami rynku. Czasem zdarzają się rzeczy nieprawdopodobne. Oto np. kiedyś nie można było wprowadzić do produkcji — w moim liwie — szybkie tempa — nowych wzorów lamp, bo na tymże szczeblu centralnym istnieją ponoć głębokie rozdziewki czy niezgodności poglądów między działającymi w komisji plastykami a Stowarzyszeniem Elektryków Polskich. Nie dziw też, że w takiej sytuacji zatwierdzanie

trwa od 3 do 6 miesięcy. Tym czasem z lampami jest tak jak z modą. Gust klienta może się zmienić i towar przestaje być atrakcyjny. Jednak nie to jest najgorsze. Że jest, gdy w tej szacownej centralnej komisji zapomina się o zachowaniu minimum dyskrekcji. Zdarzyło się już bowiem, że identyczny wzór wszedł do produkcji u innego wytwórcy, w innym województwie. Rzetelny wysiłek autorski poszedł więc na marne. A tak nietrudno byłoby powołać terenowe komisje oceny. W Poznaniu, w jej składzie znaleźć by się mogli nieantagonistyczni przedstawiciele Politechniki Poznańskiej i ZPAP.

Inną przeszkodę stanowi też nieuregulowana sytuacja prawno-organizacyjna WOT-u. W odróżnieniu od WZSP, który solidnie przykładą ręki do rozwoju ośrodka, centralne władze spółdzielcze jakoś nie mogą uporać się z ustaleniem podstaw działania pożytecznej przeciw placówce. Dzieje się tak mimo istnienia precdensowej uchwały V Kongresu Techniki oraz zewsząd symplicyjących się pochwał i uznania za działanie.

MARIUSZ JANOWSKI

Po przeszczepieniu nerki

Przed rokiem 20-letnia wówczas Katherine Guthrie znalazła się w obliczu śmierci: jej nerki przestały działać. Ostatnią deską ratunku była transplantacja. Operację tę przeprowadzono w szpitalu w Richmond (Wirginia) przy czym nerkę uzyskano od matki pacjentki.

Operacja się udała, przeszczepiony organ przyjął się. Od tego czasu minął rok. Jak dowiadujemy się z amerykańskich agencji prasowych, Katherine Guthrie obecnie urodziła dziecko.

Rzecznik akademii medycznej w Richmond powiedział, że kobiety, które otrzymały przeszczep nerki zawsze uprzedza się, by nie zachodziły w ciążę, ponieważ leki jakie otrzymują wykazywały teratogenne działanie (tzn. powodują ciężkie wady wrodzone) w doświadczeniach na zwierzętach.

Matka i dziecko znajdują się pod baczna obserwacją lekarzy. Badania nie wykazały żadnych zmian u dziecka. Obydwie, matka i córka czują się dobrze i powróciły już z kliniki do domu.

Jak poinformował rzecznik kliniki, przeszczepiona nerka doskonale funkcjonowała w czasie ciąży i porodu i nadal funkcjonuje bez zarzutu.

Pomimo tych optymistycznych zjawisk, lekarze nadal stoją na stanowisku, że kobieta, która otrzymała przeszczepiony organ, nie powinna zachodzić w ciążę. (PAP)

Ludzie z „innej” zmiany

Robotnik zatrudniony od godziny 6 do 14 mówi o sobie, że pracuje „normalnie”. Jego kolega, zaczynający pracę o godzinie 14 albo 22, uważa, iż jest na „innej” zmianie. Rzeczywiście, druga i trzecia zmiana traktowane są dotąd po macoszemu. Nie tylko przez przedsiębiorstwa, gdzie po godzinie 14 z reguły nie ma lekarza, zamyka się ambulatorium, nie podaje się kawy, nieczynne są kioski itd. Również przez środowisko w szerokim znaczeniu tego słowa. Człowiek, któremu wybiła druga zmiana, nie może pójść do kina ani do teatru, obejrzeć atrakcyjnego programu w telewizji. W przedsiębiorstwach o ruchu ciągłym, gdzie rotacja międzyzmiennowa odbywa się w rytmie tygodnia albo dekad, robotnicy i część personelu inżynieryjno-technicznego żyją „normalnie” tylko przez trzecią część miesiąca.

KOBIETY

Dolegliwość drugiej zmiany uderza przede wszystkim w kobiety, dezorganizując im życie rodzinne i domowe. Żłobki, przedszkola, szkoły, wszystkie instytucje opiekuńczo-wychowawcze dla dzieci, kończą pracę najpóźniej około godziny 18.

Do powrotu matki z pracy pozostaje zatem 5 godzin. W tym czasie ktoś musi zająć się dziećmi: przyprowadzić, nakarmić, umyć, położyć na spoczynku. Kto? Często robotnicze małżeństwa próbują układać godziny pracy tak, żeby jedno szło na pierwszą, drugie na następną zmianę. Wówczas dzieci mają zapewnioną opiekę, lecz mąż i żona stają się „zmiennikami” we własnym domu, co nie sprzyja harmonii rodzinnej.

PIONIERZY

O ile praca na trzeciej zmianie nie jest, jak twierdzą ekonomiści, socjologowie i lekarze — „fatalna konieczność”, o tyle przy dobrej woli i niektórych wysiłkach można zastrutnienie w godzinach 14–22 uczynić prawie tak „normalnym” jak zmiana poranna. Najlepszy dowód, to aktualna sytuacja na Górnym Śląsku oraz w niektórych zakładach z innych regionów kraju. W Fabryce Papieru w Mirkowie pod Warszawą, w poznańskim „Stomilu” w Zakładach A-10 w Międzyzlesiu przy zakładach przedszkola pracują na dwie zmiany. Czy nie można by równie wprowadzić dwuzmianowości w Żłobkach i przedszkolach, mieszczących się w innych „babskich” przedsiębiorstwach?

Kroki, podjęte na Śląsku, wy magają osobnego omówienia. Tak zwane życie zamiera tam tylko na parę godzin w ciągu doby. Liczne sklepy czynne są do późnych godzin nocnych, seanse w kinach zaczynają się już o 10 rano, lokalny program telewizyjny uwzględnia potrzeby ludzi pracujących na każdej z trzech zmian, kawiarnie i restauracje chętnie goszczą powracających z drugiej zmiany. W przedsiębiorstwach gabinety i ambulatoria lekarsko-dentystyczne przyjmują pacjentów do 21, kioski czynne są przez wszystkie zmiany, gorącą kawę można dostać o każdej porze.

MOŻNA W TOKIO, MOŻNA I...

Rozszerzenie pracy na dwie zmiany, to potrzeba ekonomiczna i społeczna (przypomnijmy, ilu nowych pracowników mamy zatrudnić w najbliższych latach i ile kosztuje wybudowanie każdego nowego stanowiska pracy w przemyśle). Jednocześnie kierownictwa przedsiębiorstw i „czynnik społeczny”, pod presją załóg, bronią się przed wprowadzeniem rotacji zmianowej, wysuwając przytoczone przez nas argumenty. Jednak żaden uprzemysłowiony kraj nie uniknie pracy na dwóch zmianach. Zamiast się więc bronić, należy się do niej przygotować.

Jeżeli w małym Tarnobrzegu i budującej się Bogatyni można było otworzyć całonocne sklepy — dlaczego nie można tego zrobić w wielkich miastach wojewódzkich? Jeżeli w ZSRR wszystkie większe sklepy otwarte są przez całą noc (do godziny 21 lub 22), dlaczego u nas nie mogą w niedzielę handlować choćby reprezentanci podstawowych branż? Jeżeli w Tokio teatry i lokale rozrywkowe dają programy do 8 rano, dlaczego nasze kawiarnie muszą wyprasać gości już o 23?

Zresztą, wystarczy przykład Śląska... (if)

Tu nie mogło być żadnej pomyłki. To była świadoma akcja. 30 kwietnia artyleria amerykańskich sił zbrojnych ostrzeliwała poprzeczkę Cai Bac (granica pomiędzy Kambodżą i Wietnamem południowym) pozycje kambodżańskich wojsk pogranicznych.

11 grudnia 1965 doszło do incydentu na pograniczu zachodnim: patrol wojsk sjamskich posunął się na 6 kilometrów w głąb terytorium kambodżańskiego.

W październiku ubiegłego roku samoloty z południowowietnamskimi znakami rozpoznawczymi, lecz pilotowane przez Amerykanów, zbombardowały kambodżańską wioskę Bathu.

Tylko w ciągu pierwszych pięciu miesięcy 1965 roku liczba incydentów przygranicznych, których nie można inaczej zakwalifikować jak akty agresji — zbliżyła się do 400! Niemal zawsze są przy tym śmiertelne ofiary, nie tylko po kambodżańskiej stronie. Gdyby ktoś z lotu ptaka chciał odszukać granicę, oddzielającą Wietnam południowy od Kambodży — nie miałby z tym raczej trudności; lotnictwo amerykańskie z nieubłaganą konsekwencją wyniszcza okazały drzewostan wzdłuż linii granicznej, dzielącej oba kraje.

Rząd kambodżański w kwietniu 1964 roku zwrócił się do Rady Bezpieczeństwa ze skargą na akty agresji ze strony Wietnamu południowego i Syjamu. Wysłana wówczas przez ONZ misja badawcza potwierdziła naruszenie granicy królestwa Kambodży, a Rada Bezpieczeństwa zdecydowała się owe incydenty zbrojne potępić. Były nawet pewne próby negocjacji kambodżańsko-amerykańskich (grudzień 1964) w New Delhi, lecz nie położyły one tamy naruszaniu suwerenności Kambodży przez siły zbrojne USA, bądź podległe im wojska.

W roku minionym, w związku z poważnym wzrostem lic

W kręgu amerykańskiej eskalacji

Następny etap — Kambodża?

by rozmaitego typu incydentów pogranicznych na terytorium Kambodży, Międzynarodowa Komisja Kontroli i Nadzoru (w skład której m. in. wchodzi przedstawiciel Polski) zapoznana się szczegółowo z przebiegiem ośmiu, o największym znaczeniu, wydarzeń. Opinia MKKiN brzmiała: „Żaden z incydentów nie został spowodowany przez królewski rząd Kambodży”. Mimo to w prasie USA nadal prowadzona jest krzykliwa kampania — mająca na celu usprawiedliwienie masowych aktów agresji — oskarżająca władze w Phnom Penh o stwarzanie zaplecza-bazy dla Vietcongu.

Książę Norodom Sihanouk, stojący na czele państwa kambodżańskiego — zdecydował się zaprosić przedstawiciela dziennika „New York Times” — by na miejscu zapoznał się on z sytuacją. Redaktor Seymour Topping dotarł tam, gdzie chciał, obserwował co chciał i rozmawiał z kim chciał. Po nim z podobnej propozycji rządu kambodżańskiego skorzystał dziennikarz „Washington Post” — Stanley Karnow. Obaj doszli do wniosku, że — krótko mówiąc — oskarżenia Białego Domu wobec Kambodży są absurdem. „Nawet jeśli, być może, odbywa się „prześciganie agentów Vietcongu” przez granicę — oświadczył S. Karnow australijskiemu korespondentowi, Wilfredowi Burchettowi nie może to chyba służyć jako pretekst do przeniesienia wojny na terytorium Kambodży”.

S. Topping ogłosił swoje korespondencje na łamach „New York Times”. Stwierdził m. in. iż rzekome lotnisko na pograniczu kambodżańskim, z którego miały startować samolo-

ty transportowe z posiłkami dla Vietcongu — okazało się zarośniętym trawą i krzakami ugorem. Tak zwana szosa nr 19, pełna ponoć ciężarówek, zdążających ku granicy wietnamskiej — stała się, stwierdził S. Topping, bagnistą ścieżką, którą nie może się odbywać żaden, poza pieszym, ruch tranzytowy między obu krajami.

Również inny korespondent „New York Times’a” — Sulzberger, opublikował niedawno temu na łamach macierzystego dziennika relację, w której zawarł poglądy podobne do przedstawionych wyżej. Z tą tylko różnicą, że 2 maja br. ... odwołał wszystko, co o Kambodży napisał. „Popełniłem błąd w moim poprzednim artykule, pisany w Phnom Penh. Tamtejsi zachodni dyplomaci i attachés wojskowi są również wprowadzeni w błąd”. Do takich wniosków Sulzberger doszedł oczywiście po powrocie do Stanów, co raczej nie wymaga komentarzy.

Z końcem stycznia br. władze w Phnom Penh z podziwu godną dobrą wolą wystosowały jedno jeszcze zaproszenie na ręce prezydenta Johnsona; tym razem zaproponowano przybycie do Kambodży grupy kongresmanów, lecz jak dotychczas z propozycji tej strona amerykańska nie skorzystała.

Przybiera natomiast na brutalności eskalacja politycznego nacisku Waszyngtonu na Kambodżę. Jeszcze w listopadzie ubiegłego roku Alexis Johnson, zastępca podsekretarza stanu zakomunikował, iż samoloty US Air Force otrzyły generalną zgodę na lądowanie w pogranicznej strefie kambodżańskiej. Waszyngton prowadzi intensywną rozbudowę baz na terytorium Syjamu, w bezpośredniej bliskości Kambodży; buduje się kolosalne lotnisko w porcie Sattahip, równocześnie unowocześnieniu ulega sam port. Amerykańskie koła rządzące udzielają ponadto znacznego poparcia reżymowi, wrogo nastawionemu wobec rządu ks. Sihanouka — ugrupowaniu kambodżańskiej emigracji Khmer Serey, działającemu w Syjamie.

Biały Dom nie może ścierpieć, iż sytuacja wewnętrzna Kambodży jest zdecydowanie różna od stosunków panujących w Wietnamie Południowym, czy Syjamie. W Phnom Penh nie urzędują amerykańscy wasale. Książę Sihanouk przy każdej okazji podkreśla zasadę neutralności, którą kieruje się jego rząd w polityce zagranicznej. Jednocześnie Sihanouk nie ukrywa, iż w przypadku, gdyby lotnictwo amerykańskie podjęło bombardowanie Kambodży i objęło eskalację ten kraj — szczerściełmilo nowa ludność królestwa będzie się bronić „jak wietnamska bracia”. Taką postawę rządu Phnom Penh poparł Leonid Breżniew z trybuny XXIII Zjazdu KPZR, mówiąc o solidaryzowaniu się społeczeństwa radzieckiego z kambodżańską polityką walki o utrzymanie i utwardzenie niepodległości. Poparcie dla Kambodży, w przypadku ataku na ten kraj, zadeklarowała Chińska Republika Ludowa.

Próbując wzmocnić opinię publiczną świata, iż odpowiedzialność za akty agresji wobec Kambodży ponoszą komunisty — Pentagon w gruncie rzeczy stara się poszerzać wietnamski teatr działań wojennych na całe Indochiny, na sąsiednie kraje. Ta strategia Pentagonu, zmierzająca do wciągnięcia w orbitę bezpośredniej wojny całą południowowschodnią Azję — może bumerangiem uderzyć w jej twórców. Pewnego dnia Amerykanie mogą stanąć wobec konieczności walki ze zjednoczoną przeciw nim ludnością Indochin.

WIESŁAW PORZYCKI

A „GŁOS WIELKOPOLSKI” 3
25 VI 1966 Nr 149 (6956)

EUGENIUSZ PAUKSZA ich trzech i dziewczyna

Niemocy ogarniającej bez reszty nie potrafił przeżywać nawet pojawiającym się uczuciem wstydu. Cieszył się opinią świetnego pływaka, startował swojego czasu w mistrzostwach okręgu, czuł się w wodzie jak ryba, aż tu nagle taka historia. No pewnie, dziewczyna, kto by się spodziewał, że tak go zdusi kurczowo, sprawi, iż z ratującego stanie się ratowanym. Tam na brzegu może być Danka...

Podając się spokojnym, równym ruchom Lutka, borykał się z przewalającymi się w nim nieskładnie odczuciami. Niekiedy tylko niezgrabnym ruchem nóg starał się dopomagać koledze. Przed oczyma mgła, dławienie w piersiach, pieczenie w gardle, straszliwy bezwład... A tam Danka. Jakże inaczej będzie musiała spojrzeć na niego i na Lutka.

Wspomnienie Danki przysporzyło mu sił. Otworzył usta, właśnie przewalał się nad nimi spieniony bałwan, napił się wody. Tym razem otrzeźwiła go, skądś nadeplęły siły.

— Już poradzę, puszczaj mnie, Lutek — nie wiedział, szepce czy krzyczy.

Kompan obrócił ku niemu głowę.

— Nie szalej... Naprawdę możesz?

Puścił. Fala podrzuciła ich w górę. Spływając z nią, zamachał ramionami. Siłabe były, mdały, jakoś chyba dobrze wszakże do brzegu o własnych siłach. Ależ tam tłoczno, pół plaży pewnie się zbiegło oglądać widowisko. A gdzie jest Florek z rudą dziewczyną? Boże, jakie te nogi niemrawe, ledwie, ledwie tłułka o wodę. Serce wali, gdzie tam wali, dudni jak pośpieszny pociąg w tunelu. Lutek znowu podpływa, w błysku jego spojrzenia niepokój.

W odpowiedzi skrzywił głowę w kwaśnym uśmiechu. Ma ten Lutek czego wydziwiać.

Gdy wszakże dotknął nogami piachu pojął, że gdyby jeszcze choć kilka metrów więcej, nie byłby już poradził. Choć tu jeszcze niełatwo, ustać nie można, fala odbojno domnie podbija nogi, wali w nie drobinami piachu jakby kto kłutł szpilkami. Trzeba wyskakiwać nad falę, wraz z nią dążyć do brzegu. Tyle, że już się można odbić nogami od gruntu.

Na płyciznie przystanął na czworakach, zbyt słaby był, by na stojąco przeciwstawić się prądowi. A że tam wszyscy się gapią, powrzaskują coś, to nieważne. Dopiero niedawno myślał o matce, o depechach do niej, o porzuceniu swych marzeń. Trzeba się tylko cieszyć, że żyje. Dziewczynę też uratował... Czemu ci ludzie ręce tak wyciągają w kierunku morza, co tam się znowu dzieje?

— Szymbek, winduję się już na piasek... Coś tam Flor-

kowi nie idzie. To głos Lutka. Więc i on już zauważył. Trzeba by pomóc, ba, ale jak, sam się gramoli jak niemowlak niezgrabnie do brzegu. Nikt już zresztą na niego nie zważa, przejeżdżają wszyscy tamtymi. Nareszcie, suchy piasek, przyjemny, mięciutki, nagrzany słońcem. Już nie ta zielonkawa, słona i gorzka zarazem woda, nie przeraźliwie błada twarz dziewczyny, nie kurczowy uścisk jej ramion...

Odruchowo przegladził szyję, jakby czuł tam jeszcze ślady desperackiego uścisku. I zaraz podniósł się, choć na moment od tego wysiłku aż mu w oczach zaczęło. Co z Lutkiem, Florkiem, z rudą dziewczyną? Ktoś z tupotaniem, ciężko dysząc, przebiegł obok, obrzucając go drobinami piasku. Ratownik, dopiero nadszedł, teraz przerażony śpieszył, aby okazać pomoc chociaż pod koniec ratowniczej batalii... Tłum się kotłuje na brzegu, trudno przez niego coś dostrzec.

Podszedł parę kroków. Zobaczyć... Lutek włókł przez wodę dziewczynę o rudych włosach. Musiała być nieprzytomna, ciało jej przewalało się jak miękki worek. Są nieopodal brzegu... Ale gdzie Florek? Ratownik płynie, dobrane pływa, musi znaleźć miejsce, w którym znajduje się Florek. Ale czemu go nie widać? Co się stało?

Przejął go straszliwy lek... To przez jego niezaradność, przez zwyczajną głupotę. Powinien był wiedzieć, iż tonący zawsze usiłując się ratującego desperackim, kurczowym uchwytem. Nie dopilnował ruchów dziewczyny, naraził kolegów.

cdn

4

CO ZOBACZYMY W

TV rozpoczyna sezon urlopowy otwarciem dorocznego festiwalu teatrów dramatycznych, zapowiadając ponadto na przyszły tydzień (27. VI — 3. VII. br.) kilka innych przedstawień teatralnych oraz następny turniej miast „Zawse w niedzielę”. Kwidzyn — Starogard Gdański (transmisja z zamku w Malborku).

PONIEDZIAŁEK: 17 — film z serii „Poly i tajemnicza siedmna gwiazda”, 17.15 — dla młodzieży „Z busola na szlak”, 17.35 — „Turystyka młodzieżowa” z cyklu „Siedem milionów młodych”, 17.55 — „Nos dla tabakierki”, 18.20 — Kino Krótkich Filmów, 18.50 — Magazyn Postępu Technicznego, 20 — w Teatrze TV „Zeglarz” J. Szaniawskiego, w roli głównej J. Woszczerowicz, 21.50 — lekcja j. angielskiego.

WTOREK: 10 — film prod. CSRS „Pierwszy krzyk”, 16.15 — Politechnika TV — fizyka, 17 — kino „Ptyś”, 17.20 — „TV Klub 13-latków”, 17.40 — „Złote piaski nad Bałtykiem”, 18.40 — Panorama Lu-

BERDYSZAK NA FESTIWALU

XIX Festiwal Sztuk Plastycznych w Sopocie zainaugurowała wystawa malarstwa i grafiki 14 zaproszonych imiennie malarzy i 7 grafików z różnych środowisk plastycznych kraju wystawiających swe prace nie wcześniej niż od 1960 r. Wystawa zatytułowana „Młoda generacja 1960–1966” ma ambicję pokazania przekroju młodej plastyki polskiej na przykładzie twórczości jej najwybitniejszych dziś, zdaniem organizatorów imprezy, przedstawicieli. W wystawie sopockiej, której patronuje malarz i krytyk warszawski Ignacy Witz bierze udział plastyk poznański Jan Berdyszak prezentując swe obrazy olejne i drzeworyty.

JAN PERZ

REŻYSERUJE W GDAŃSKU

Reżyser poznański Jan Perz przygotował gościnie na Wybrzeżu spektakl „Policji” Sławomira Mrożka. Przedstawienie objazdo-

buska, 18.55 — program rozrywkowy „Co może zdarzyć się w nocy”, 20 — film „Pierwszy krzyk”, 21.20 — miesięcznik „Próby”, 21.50 — magazyn wojskowy „Radar”, 22.10 — Politechnika TV — fizyka, 22.40 — lekcja j. francuskiego.

ŚRODA: 10 — film z serii „Dr Kildare”, 17 — tygodnik wiejski „Kiedy trzeba podjąć decyzję”, 17.55 — Wszelchnia TV, 18.20 — Temat z wariacjami, 18.50 — „Lebensborn” — źródło zbrodni, 20 — ołówkiem NOT-a, 20.15 — film „Dr Kildare”, 21.05 — magazyn Światowid, 21.40 — międzynarodowy przegląd muzyki lekkiej (z Włoch), 22.15 — lekcja j. rosyjskiego.

CZWARTEK: 16.25 — lekcja j. francuskiego, 17 — film dla dzieci, 18 — program historyczny „Trzy razy tak”, 18.45 — magazyn „Czwarta zmiana”, 20 — Pocztówki wielkopolskie, 20.15 — w Teatrze „Kobra”, „Pocztówka z Buenos Aires” A. Wydrzyckiego, 21.15 — „Dobry wieczór — jak minął dzień?”.

PIĄTEK: 18 — magazyn wojskowy „Azymut”, 18.25 — „Wyspa szablodziobów” film z serii „Świat, który nie może zginać”, 18.50 — „Loteria życia codziennego” z cyklu „Czy państwo lubią matematykę”, 20 — reportaż filmowy

wego Teatru Ziemi Gdańskiej zostało ciepło przyjęte przez miejscową prasę. Recenzent „Dziennika Bałtyckiego” pozytywnie ocenił pracę reżyserską Perza przede

NOTATNIK KULTURALNY

wszystkim za jej prostotę oraz czytelność całego spektaklu.

MATEJKO BEZ DEKORACJI

Wystawa malarstwa historycznego w Muzeum Narodowym w Poznaniu cieszy się, głównie dzięki Matejce, niesłabnącym powodzeniem publiczności. Zwiedzających zaskakuje tu tylko brak ja-

„Częstochowa Anno Domini 1966”. 20.15 — III TV Festiwal Teatrów Dramatycznych, Teatr Stary z Krakowa przedstawia „Zalosa i prawdziwą tragedię pana Ardena Feversham w hrabstwie — przez nieznanego autora opowiedzianą”.

SOBOTA: 10 — film radziecki „Maszeńka”, 17.20 — film z serii „Szlakiem podróży kpt. Ciocka”, 18.10 — dla młodzieży „Dzień dobry niedzieli”, 18.40 — „Echo tygodnia”, 20 — magazyn kulturalny „Pegaz”, 20.45 — rozrywkowy konkurs miast „Wczasy i wczasy”, 22.50 — sport, 23 — film rozrywkowy „Pierwsze rendez-vous”.

NIEDZIELA: 9.30 — reportaż z Leningradu „Białe noce”, 11.35 — film, 13.05 — film „Muzyka w Ławencie”, 13.40 — Polska Kronika Filmowa, 13.50 — „Pojeździemy na łów”, 14.05 — „Świat, obyczaje, polityka”, 14.25 — dla dzieci „Najdzielniejszy” przeniesienie z Teatru „Marcinek” w Poznaniu, 15.25 — Truskawka zdobywa dewizy, 16.10 — „Nie ma Kaszub bez Polonii”, 17 — Turniej miast „Kwidzyn — Starogard Gdański”, 20 — program rozrywkowy „Tu mówi Warszawa”, 20.45 — film prod. USA „Szeryf w spódnicy”, 22.15 — sport.

KLASA JANOWSKIEJ
Podobno lepiej jest powiedzieć coś późno niż wcale. Przed tygodniem, a więc bardzo dawno występowała na poznańskich estradzie Alina Janowska. Przyjemnie było popatrzeć na nią i posłuchać. Co to znaczy umieć zagrać, umieć znaleźć się na estradzie, nawiązać kontakt z publicznością. A nie wszystkie stołeczne gwiazdy to potrafili. Bo na pewno nie — czytając z kartki każde słowo zapowiedzi Irena Dziedzic, ani nie ulubieniec naszych pan — Mieczysław Wojnicki śpiewający cichutko i bez orkiestry. (ob)

POLITECHNIKA POZNAŃSKA
OGŁASZA REKRUTACJĘ
NA WIECZOROWE
KURSY MAGISTERSKIE
w roku 1966/67 na:
WYDZIALE BUDOWY MASZYN —
w zakresie specjalności:
— ekonomika i organizacja przedsiębiorstw budowy maszyn (dla inżynierów - mechaników),
WYDZIALE ELEKTRYCZNYM —
w zakresie specjalności:
— sieci elektryczne i układy elektroenergetyczne;
— elektrotechnika przemysłowa.
Studia trwają 2½ roku (5 semestrów) — absolwenci otrzymują tytuł magistra inżyniera.
Zainteresowani winni w terminie do dnia 15. VII. 1966 r. złożyć w Dziale Nauk (płac Curie-Skłodowskiej 2, pok. 71) nast. dokumenty:
1. podanie,
2. skierowanie zakładu pracy na specjalnym formularzu,
3. szczegółowy życiorys napisany własnoręcznie przez kandydata,
4. odpis metryki urodzenia, poświadczony przez zakład pracy,
5. dyplom ukończenia studiów I stopnia,
6. dokladnie wypełnioną ankietę personalną, poświadczoną przez kierownika komórki kadrowej zakładu pracy,
7. zaświadczenie z odbytej pracy zawodowej, określające jej charakter,
8. świadectwo lekarskie, wydane przez lekarza zakładowego, stwierdzające, że stan zdrowia pozwala na łączenie pracy zawodowej ze studiami wieczorowymi lub zaocznymi,
9. 3 fotografie podpisane na odwrocie i poświadczane przez zakład pracy.
Egzamin wstępny odbędzie się w drugiej połowie września 1966 r. Zaznacza się, że uruchomienie danej specjalności uzależnione jest od ilości przyjętych na studia w wyniku egzaminu wstępnego.
K4142

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „START”
w Lesznie Wlkp.
ul. B. Chrobrego nr 13 - telefon 719
URUCHOMIŁA
Punkt usługowy
NAPRAWY
części plastikowych nadwozi samochodów osobowych „P-70” oraz „Trabant” i inne.
Usuwamy również nieszczelności nadwozi samochodów innych typów.
Usługi wykonujemy w kolejności zgłoszeń.
Informacji udziela Dział Techn. Spółdzielni.
K3871

Pracownicy poszukiwani
— MURARZY - TYNKARZY (również na drugą zmianę)
— CIEŚLI
— ZBRÓJARZY
— MONTERÓW WOD.-KAN.
— OPERATORÓW SPRZĘTU
— KIEROWCÓW
Przyjmie zaraz na budowę ujęcia wody w Mosinie „Hydrobudowa 9” w Poznaniu, ul. Świętosławska 12.
Warunki pracy i płacy wg Ukladu Zbiorowego Pracy do uzgodnienia.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płacy, ul. Świętosławska 12, telefon 582-01.
K4124
Poznański Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Rutkowskiego 25 przyjmuje zaraz do pracy pracowników nizej wymienionych:
4 INŻYNIERÓW z praktyką w drogownictwie na stanowiska kierowników robót,
TECHNIKÓW z długoletnią praktyką w drogownictwie na stanowiska kierowników robót
MAJSTRÓW DROGOWYCH z długoletnią praktyką — ze średnim wykształceniem
KIEROWNIKÓW MAGAZYNÓW — wymagane średnie wykształcenie — z długoletnią praktyką w budownictwie
ST. INSPEKTORÓW gosp. smarownictwa i paliwowej oraz
DYSPOZYTORÓW.
Wynagrodzenie do omówienia, praca w terenie i na miejscu. Zakwaterowanie zapewnione.
Zgłoszenia przyjmują Dział Kadr i Szkolenia, ul. Rutkowskiego 25, pokój nr 9 oraz Kierownictwa Grupy Robót Krzesiny, Pleszew — Mosina, Konin.
K4162

KOLEŻANIE
Janinie Królak
z powodu śmierci SYNA
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
składają:
ZARZĄD — RADA — P.O.P. — PRACOWNICY
Spółdzielni Pracy Remontowo-Montażowej
Przemysłu Rolno-Spożywczego w Poznaniu,
ul. Obornicka 87
K4675

Dnia 23 czerwca 1966 r. zasnęła w Bogu, nasza ukończona ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 91, sp.
Z KWADYŃSKICH
Maria Jaraczewska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 16 na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.
Msza św. żałobna w poniedziałek, dnia 27 bm. o godz. 8 rano w kościele na Solcu.
W smutku pogrążeni
RODZINA i PRZYJACIELE
26665g

Dnia 23 czerwca 1966 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 58, mój ukończony mąż, nasz najdroższy ojciec, sp.
Stefan Jasiński
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA z CÓRKAMI
26721g

Redaguje Kolegium: Marian Fiejslerowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Miła, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefon: 611-21 łączy wszystkich: sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85; dział techniczny z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejscowy 657-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: znaki redakcyjne. Wydał: Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty i informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne „Głęboki”
Grunwaldzka 19.

• KRZESŁA • FOTELE • TABORETY
TAPICEROWANE I GŁADKIE W RÓŻNYCH KOLORACH
przeznaczone do
RESTAURACJI, KAWIARNI, TARASÓW, OŚRODKÓW
WCZASOWYCH, HOTELI, ŚWIETLIC, BIUR ITP. —
OFERUJĄ
ZAKŁADY MEBLI GIĘTYCH
W RADOMSKU
INFORMACJI UDZIELA DZIAŁ ZBYTU - TEL. 33-22.
K4360

Praca
Piekarz zaraz potrzebny na samodzielną pracę, Jan Bartkowiak, Września, ul. Lenina 6. 25649g
Pomoc domowa przyjmie zaraz za dobrą wynagrodzeniem, Adamski — Poznań, Matejki 33a, godzina 12-14. 26491g
Emeryta do galerii metalowej przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26568g.
Pomocnika i ucznia przyjmie pracownia tapicerska — Wrocław 25. 26393g
Krawiec sztukowiec, dobra mila, potrzebny, Kaczmarek, ul. 27 Grudnia 9. 26489g
Starsze małżeństwo przyjmie dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25644g.
Pomoc domowa potrzebna. Pokój zapewniony. Gosteniecki, Puszczkowskiego, Słoneczna 11a, 25659g
Bielżniarce z własnym krojem, dam szyć czapki niemowlęce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25678g.
Uczennice, ukończone 16 i 18 lat — przyjmie. Pracownia Kapeluszy Damskich Poznań, Fredry 5. 25695g
Fryzjerka damska, poszukuje stałej pracy (pilnej). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25704g.
Czytelniczka oraz 2 uczniów lat 16 — przyjmie. Zakład Stolarski Poznań — Naramowice, Łużycka 30. 25707g

POZNAŃSKI ODDZIAŁ STOWARZYSZENIA KSIĘGOWYCH ORGANIZUJE KURSY
zaoczne i stacjonarne z zakresu księgowości, finansów, analizy i zmechanizowanej ewidencji.
Informacji udziela:
Sekretariat Stowarzyszenia w Poznaniu, ulica Marchlewskiego 146/150 (gmach WSE), I piętro pokój 32, w godzinach od 10-13.
K4620

SPÓŁDZIELNIA PRACY URZĄDZEŃ SZKOLNYCH I BIUROWYCH
w Bytomiu Odrzańskim
zawiadamia, że świadczy usługi dla mieszkańców — w zakresie **STOLARSTWA MEBLOWEGO** i **STOLARKI BUDOWLANEJ**
GWARANTUJEMY SOLIDNE I TERMINOWE WYKONANIE.
K4114

W „Koziołkach”
Nie trać szansy wygrania
ODDAJ ZARAZ KUPONY!
K4594

Wózki dziecięce duży wy bór poleca wytwórnia — Poznań, Kwiatowa 12. 24240g
Sprzedam okazjnie forte pian. Hetmańska 46 m. 3. 25700g
Sprzedam bardzo tanio kompletną ryflarnię. Srem Wielkopolski, ulica Janina Krasickiego 5 — Maria Szczepka. 9238p
Samodzielne 2 pokoje, kuchnia, łazienka, piec, parterowe. Matejki — zamienie na samodzielne mieszkanie pokój najmniejszy 20 m² z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25315m.
Nauczycielka poszukuje pokoju jednoosobowego, średniemiejscie, od września. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25458m.
Młody pracownik poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25486m.
Przyjmę pana na pokój (mam miejsce na garażowanie motoru). Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25432m.
Zamienie 3 pokoje, kuchnia, łazienka, na dwa mieszkania 2 pokoje, kuchnia, łazienka i pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25462m.
Zamienie 2 pokoje, kuchnia, nowe budownictwo, na 3 lub 3½ pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25485m.
Zamienie 3/4 pokoju kuchnia, łazienka, balkon, telefon, I piętro front, Łazarz — na dwa pokoje, kuchnia, łazienka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25619m.

Samochody
Sprzedam samochód marki DKW Typ F8 w dobrym stanie. Hieronim Mazur, Łaziska, pow. Wągrowiec. 9236p
Samochody P-70, DKW F-8 — sprzedamy. Poznań — Górczyn, Górki 3. 25752g
Sprzedam tanio samochód osobowy Opel do remontu. Poznań, Diugosza 7 m. 6. 25692g

Lokale
Poszukuje mieszkania 3 pokoje, kuchnia, wyłączone. I ptr., komfortowe — Grunwald — Jężyce — Śródmieście. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26128g.
Dwóch studentów trzecie go roku medycyny, spokojnych, bez nałogów — wyczierząwi pokój. Chętnie z obiadem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25655m.
Samodzielne 2 duże pokoje z kuchnią, łazienka, balkonem — Rolna 42. II ptr. — zamienie na 3-pokojowe do I ptr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25428m.
Zielona Góra — zamienie dwa pokoje z kuchnią, łazienką i przedpokojem, na podobne w Poznaniu, lub pokój z kuchnią, budownictwo obojętne. Oferty kierować: Klimaszewski, Poznań, ul. Kantaka 8/9 m. 6. 25719g

Nieruchomości
Sprzedam parcele. Poznań, Osiecka 6. 26289g
Parcele budowlane, ogrodzone, sprzedam. Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 25582g
Parcele budowlane ogrodzone sprzedam. Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 25582g
Sprzedam parcele budowlaną. Ul. Piatkowska 76. 26579g
Puszczkowsko — kilka parcel sadu, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25710g.
Zamienie 3 pokoje, kuchnia, łazienka, na dwa mieszkania 2 pokoje, kuchnia, łazienka i pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25462m.
Zamienie 2 pokoje, kuchnia, nowe budownictwo, na 3 lub 3½ pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25485m.
Zamienie 3/4 pokoju kuchnia, łazienka, balkon, telefon, I piętro front, Łazarz — na dwa pokoje, kuchnia, łazienka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25619m.

POZNAŃSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEDSIĘBIORSTW HANDLOWYCH
z udziałem przedsiębiorstw
MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO i POWSZECHNEGO DOMU TOWAROWEGO
przy współpracy hurtowni tekstylna-odzieżowej i obuwniczej organizuje
KIERMASZ WCZASOWO-KOLONIJNY
na rynkach: Jeżyckim i Wildeckim
w niedzielę, dnia 26 czerwca 1966 r. — w godz. od 9-13
Wszystkim zainteresowanym polecamy:
* odzież i galanterię męską, damską, młodzieżową i dziecięcą
* obuwie męskie, damskie, młodzieżowe i dziecięce
* galanterię skórzaną
* artykuły sportowo-turystyczne
* artykuły tekstylne.
ZAPRASZAMY UPRZĘJMIEM NA KIERMASZ I ŻYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW.
M4602

DYREKCJA MHD
Art. Spożywczych, Poznań — Południe
UNIEWAŻNIA
zagubioną
KONCESJĘ NR 22 z 14. X. 1960 r. na sprzedaż napojów alkoholowych powyżej 4 1/4 alkoholu wydaną dla sklepu nr 105 przy ul. Głogowskiej 276.
K4491

Poznańskie Zakłady Gastronomiczne „RESTAURACJE” UNIEWAŻNIAJĄ
zagubioną
w dniu 10. VI. 1966 r. **PIECZATKĘ „Teatralna - kuchnia”**.
K4542

Willa nowa, komfortowa, wolnostojąca, 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, garaż, ogród — 450.000, — wpiaty 400.000, —; willa 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, 4.000 m² ogród, 100 drzew owocowych, przedmieście Poznań, przy trójkątzie — 420.000, —; dom 3-pokojowy, kuchnia, mroga ogrodu przy Poznaniu — 150.000, —; willa 5-pokojowa, kuchnia, mroga ogrodu, Puszczkowskie — 250.000, —; sprzedaż Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 26439g

Sprzedam gospodarstwo 10 ha ze zborami. Leckidla Stanisławska, Trzebiawki, pow. Środa, poczta Kórnik. 25636g
Plewiska — 3.345 m² ziemi, sprzedam (25.000 zł). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25724g.
Kupię domek wolnym mieszkaniem w Poznaniu do 150.000 zł. Poznań, ul. Tomickiego 14 — Zakład Fryzjerski. 25660g
Poważny reflektant kupi spiesznie komfortową willę lub dom jednorodzinny wyłączone, wolny — warunek własność hipoteczną wprost od właściciela, w cenie kupna do 800.000 zł. Zgłoszenia pozawnych obiektów pod oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26651g.

Polecam w wielkim wyborze komfortowe wille — domy jedno- i dwurodzinne, wyłączone; domy ogrodnicze z szklarniami sadami w Poznaniu i na przedmieściu oraz parcele z dokumentacją zabudowy. Przyjmuję również nowe zlecenia, dla poważnych reflektantów. Biuro Pośrednictwa — Adamiński, Poznań, Matejki 33a, tel. 633-93. 26652g

Przetargi
Zielarski Ośrodek Doświadczalny „HERBAPOL” w Strykowie powiat Poznań — przeprowadzi LICYTACJĘ SADU OWOCOWEGO i ALEJKI POLNEJ (jabłka) w siedzibie przedsiębiorstwa, w czwartek, dnia 30 czerwca 1966 r. o godz. 11.
Sad zostanie oddany w jednoroczną dzierżawę najwiecej dającemu za gotówkę, płatną z góry w kasie przedsiębiorstwa. Sad można oglądać przed licytacją.
M4674

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi, ul. Tramwajowa 6 — ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na opracowanie:
1. dokumentacji projektowo-kosztorysowej,
2. wykonanie elementów,
3. montażu — 10 sztuk bram żaluzjowych z drewna dębowego lub bukowego kl. I z elektrycznym i ręcznym napędem dla potrzeb zajezdni tramwajowej, położonej w Łodzi przy ul. Tramwajowej 6.
Obowiązek zabezpieczenia materiałowego potrzebnego do wykonania bram, należy do wykonawcy. Oferty rozpatrywane będą wyłącznie na wykonanie całości przedmiotu przetargu.
Termin wykonania całości robót do dnia 31. XII. 1966 r.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze (z wyjątkiem Kółek Rolniczych).
Informacje będące przedmiotem niniejszego przetargu można uzyskać w Dziale Inwestycji MPK — Łódź, ul. Tramwajowa 6, pokój 119, tel. 286-20, wewn. 128, w godz. od 7.15-15.15.
Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa przy ul. Tramwajowej nr 6, do dnia 15 lipca 1966 r. Komisję otwarcia kopert nastąpi dnia 18 lipca 1966 r. o godz. 10.
Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.
K4637

Zguby
Zgubiono zegarek „Start” z bransoletą na drodze Dołna Włda — Czajca — Dzierżynskiego. Zwrot za wynagrodzeniem Dołna Włda 32 m. 3. 26577g
Dnia 22 czerwca zgubiono lub pozostawiono w taksówce na trasie Garbary — Mickiewicza białą sweter damski z dralonu. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Szonert, Mickiewicza 9 m. 10. 26574g
W dniu 6. VI. 1966 r. zgubiono prawo jazdy kat. II nr 679/66 wydane przez Prez. PRN w Śremie na trasie Śrem — Luboń i Luboń — Poznań na nazwisko Teodor Łaczny, Kielczyński, p-ta Książ. 9047p 25661g

Matrymonialne
Kawaler, inżynier zapożna panna do lat 28. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25669g.
Kawaler (uomny) z własnym mieszkaniem, pozna panna do lat 25, małego wzrostu, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25725g
Dla krewniej, panny lat 46, samodzielną, krawcowej, pozna w celu matrymonialnym, odpowiedniego kawalera lub wdowca do lat 55. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25661g.

MUZEUM
Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15.
Broni (Stary Rynek) — godz. 10-15.
Historii m. Poznań — (St. Rynek) nieczynne.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 5) — godz. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej — g. 10-15.
Narodowe — Al. Marcinkowskiego — godz. 9-18.
Militarium (Cytadela) — godz. 12-16.
Przyrodnicze — (Świerczewskiego 19) — g. 9-16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — godz. 10-15.
WYSTAWY
Biblioteka E. Raczyńskiego (Pl. Wolności 19) — „Ze skarbcza postępowej myśli polskiej” — godz. 10-15.
BW (Stary Rynek) — wystawa grafiki J. Gajda, T. Jackowskiego, A. Plettscha z Krakowa i malarstwa Hildefonsa Houwalta — godz. 10-18.
TPPR (Ratajczaka 37) — wystawa malarstwa i motyptil barwnych „Kosmos a dziecko”.
Pawilon Meblowy (Swarzędz — ul. Wrzesińska nr 28) — XXVIII wystawa mebli włoskich — g. 9-17.
Galeria „Od nowa” — „Malarstwo W. Jackiewicza” — g. 17-22.
Salon debiutów „Od nowa” — wystawa op. 811 Andrzeja Berezlańskiego — godz. 17-22.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — wystawa prac Janusza Bersza — g. 10-20.

DYZURY
Szpital Kliniczny im. Świecieckiego — chirurgia — internia (ul. Przybyłowska 49, tel. 671-231 do 39).
Państw. Szpital Kliniczny — chir. dziec. do lat 14 (ul. św. Józefa 7/9, tel. 536-21).
Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznań (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych. tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-41 i 544-45; porady lekarskie. telefon 637-35.
Ambulatoria czynne: chirurgiczne — cała doba; pediatryczne i internistyczne — g. 15-23; stomatologiczne — cała doba, poniedziałek — g. 20-7.
Wojewódzka Stacja PR — ul. Kościuszki 103, tel. 566-68.
Apteki: Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba), Dyzur nocny: Główna 53 i Starolecka 79.
Lekarz Weterynarii — Miejska Lecznicza dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — od 8-21 (w nocy — nagłe wypadki).

Dnia 23 czerwca 1966 r. po długich i ciężkich cierpieniach odszedł na zawsze, przeżywszy lat 66, namaszczony Olejami św., ukończony mąż, ojciec, brat, zięć, szwagier, stryj i wuj, sp.
Wacław Skibiński
weteran powstań śląskich, odznaczony Krzyżem Powstańców, Krzyżem Grunwaldu, Medalem za Warszawę, Medalem za Zwycięstwo i Wołność.
Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, dnia 27 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu przy ul. Bluszczejowej.
W smutku pogrążone
ZONA, DZIECI i RODZINA
Poznań, Mostowa 14a m. 30. 26700g

Dnia 23 czerwca 1966 roku zmarł
Florian Gościński
z-ca dyrektora d/s administracyjnych Państwowego Szpitala Klinicznego nr 3 w Poznaniu.
W Zmarłym straciłmy oddanego i wzorowego pracownika Służby Zdrowia.
Pogrzeb odbędzie się 27 czerwca br. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.
AKADEMIA MEDYCZNA
w Poznaniu
K4639

Dnia 23 czerwca 1966 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 58, mój ukończony mąż, nasz najdroższy ojciec, sp.
Stefan Jasiński
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA z CÓRKAMI
26721g

Dnia 23 czerwca 1966 roku zmarła po długich cierpieniach, nasza najdroższa mamusia, tesciowa, siostra, bratowa, szwagierka, ciocia i babcia, sp.
Weronika Siudzińska
z domu Picz
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 bm. o godz. 16 na cmentarzu Bożego Ciała przy ul. Bluszczejowej.
W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKI, SYN, ZIĘĆ, WNUCZKI i RODZINA
Poznań, ul. Fabryczna 11 m. 8. 26715g

Państwowy Szpital Kliniczny nr 3 Akademii Medycznej w Poznaniu, ul. Polna 33 z zalem zawiadamia, że w dniu 23 czerwca 1966 r. zmarł
Florian Gościński
długoletni dyrektor administracyjny, Odszedł od nas człowiek prawy, szczerze oddany Szpitalowi.
Pamięć o Nim pozostanie na zawsze.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 27 czerwca 1966 r. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA
P. O. P. — WSPÓŁPRACOWNICY
26722g

Redaguje Kolegium: Marian Fiejslerowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Miła, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefon: 611-21 łączy wszystkich: sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85; dział techniczny z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejscowy 657-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: znaki redakcyjne. Wydał: Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty i informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne „Głęboki”
Grunwaldzka 19.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”
Nr 149 (6956) 25 VI 1966

Pożegnanie szkoły

Dokończenie ze str. 1

poświęconą przede wszystkim odchodzącym siedmioklasistom przygotowali uczniowie klas niższych.

W zruśzającą uroczystość zakończenia roku szkolnego odbyła się też w Szkole Podstawowej nr 55, Kobylepole. W serdecznych słowach pożegnała siedmioklasistów, rozczynających we wrześniu dalszą naukę zawodową, kierownik — J. Kośmider. Na zawsze opuściło tę szkołę 32 uczniów, a 31 przeszło do klas VIII. Komitet Rodzicielski oraz Rada Pedagogiczna przygotowała dla 59 uczniów z całej szkoły, wyróżniających się w nauce i pracy społecznej — plakietki — wzorowy uczeń.

W tej szkole odbyło się także pożegnanie członków Spółdzielni Uczniowskiej. W imieniu zarządu dokonał tego uczeń klasy VII — Zdzisław Piekuta.

W auli Tysiąclatki, Szkoły Podst. nr 82 przy ulicy Kościuszki gwaro i wesoło. Na 840 uczniów — 805 zostało promowanych do klas wyższych, wśród nich 152 przodowników nauki. W dwóch oddziałach klasy ósmej szkoły będzie się w przyszłym roku szkolnym uczyło 96 dzieci. Szkoła nr 82 należy do jednej z najlepszych w mieście. Największe sukcesy w roku szkolnym 1965/66 to: II miejsce w województwie w konkursie „Dzisiaj oszczędzają w SKO, jutro w PKO”, I i II miejsce w konkursie czytelnicy Tysiąclecia państwa polskiego (w sumie dzieci tej szkoły przeczytały 21.500 książek, co daje średnią 29 pozycji na jednego ucznia).

Doniosły moment rozdania świadectw w Szkole Podstawowej nr 16, ul. Dąbrowskiego odbyło się w poszcze-

gólnych klasach. Wczoraj, na wspólnej uroczystości zakończenia roku uczniów pożegnał, życząc im przyjemnego odpoczynku kierownik — J. Golik. I w tej szkole przodownicy nauki otrzymali wyróżnienia — nagrody książkowe.

W atmosferze pełnej wzruszeń odbyło się zakończenie roku w Liceum Ogólnokształcącym nr 9 przy ul. Wiśniewskiej. Na 768 uczniów 104 ukończyło naukę. Dyrektor Liceum — E. Tłuchowski żegnając absolwentów oraz pozostałych uczniów wiele miejsca



Miny niby wesołe, lecz w sercu nieco rozterki. Nic dziwnego. Jako uczennice po raz ostatni zdają do swojej szkoły. Dla absolwentek Liceum Ogólnokształcącego nr 5 przy ulicy Zmarłychwstańców wczorajszy dzień należał do radosnych chwil w życiu. Z drugiej jednak strony wywołał trochę żalu za szkołą, w której uczyło się kilka lat.

Fot. — K. Przychodzki

Koncert symfoniczny w Parku Kasprzaka

Na zakończenie XXXV Międzynarodowych Targów Poznańskich — Państwowa Filharmonia i Dzielnicowa Rada Narodowa Grunwald organizują koncert symfoniczny, który odbędzie się w niedzielę 26 bm. o godz. 18.30 w muszli koncertowej Parku Kasprzaka. 100-osobowa orkiestra symfoniczna P. F. dyrygować będzie Witold Krzemieński, jako soliści wystąpią znani artyści Opery Poznańskiej: Bożena Karłowska — sopran i Marian Kouba — tenor.

W programie: P. Czajkowski — Kaprys włoski, G. Puccini — Aria Cavaradossiego z op. „Tosca” St. Moniuszko — Aria Jontka z op. „Halka”, L. Różycki — Taniec góralski z bal. „Pan Twardowski”, L. Różycki — Piosenka Caton z op. „Casanova”, F. Lehár — Pieśń o Wilku z op. „Wesoła wdówka” i na zakończenie J. Strauss — Walec „Wino, kobieta, śpiew”. Stowo wiążące — Aleksandra Szulcówna. (na)

poświęcił przypadającym w tym roku obchodem 1000-lecia Państwa Polskiego. Również część artystyczną nawiązywała do tych obchodów. Przedstawiono podczas niej imprezę ryczną pt. „Polacy w 1000-leciu”. I tu przodownikowi nauki wyróżniono. Spośród 104 absolwentów 16 otrzymało książki naukowe, a z pozostałych klas nagrodzono 84 uczniów.

W Technikum Geodezyjno-Drogowym przy ul. Szamotulskiej ukończył rok szkolny 151 absolwentów, a w Państwowej Szkole Technicznej mieszczącej się w tym gmachu — 59. Podczas uroczystości przemawiał m. in. dyrektor — E. Duczmal, który złożył jak najlepsze życzenia pomyślności wszystkim uczniom. Około 200 uczniów otrzymało nagrody za pilność w nauce oraz ożywioną działalność społeczną.

(an-ad)

Z gospodarczej sesji RN Poznania

Jak zlikwidować opóźnienia w inwestycjach?

Wczoraj, rozpoczęła się dwudniowa sesja Rady Narodowej Poznania. Zasadniczym tematem obrad jest sprawozdanie z wykonania planu gospodarczego miasta w latach 1961—65, o czym szczegółowiej pisaliśmy w „Głosie” z dn. 23 bm.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił wiceprzewodniczący RN Poznania — J. Langowski. Stwierdził on, że plan gospodarczy naszego miasta za lata 1961—65 został w zasadzie wykonany. Istnieją jednak pewne dysproporcje i

rozbieżności pomiędzy poszczególnymi dziedzinami życia miejskiego. Nie wszędzie planowane zadania wykonano w 100 procentach, co ujemnie odbija się na organizacji życia ludności.

Głos zabrał również przewodniczący delegatury NIK-u S. Marzec. Omówił on na podstawie wniosków inspektorów NIK-u te dziedziny życia miejskiego, gdzie wykonanie planu pozostawiało wiele do życzenia. I tak np. przedsiębiorstwa uspołecznione, planowane terenowo, nie wykorzystują w pełni swojej mocy produkcyjnej. Bardzo często zdarzają się uchybienia w gospodarce materiałowej, magazynowej, eksportowej lub nawet opiece nad racjonalizatorami. Wiele do życzenia pozostawiają usługi. Ich rozwój w minionej pięcioletniej był bardzo różny w poszczególnych pionach gospodarczych. Gorzej w tym przypadku wypadł przemysł terenowy. Również Dom Mody „Roxana”, wykonany w 1965 r. zadania zaledwie w 55 procentach.

Z innych problemów, które omawiane były w koreferacie przewodniczącego Komisji Budżetu i Planu RN S. Mytki oraz w dyskusji warto wymienić niewykonanie planu rozwoju sieci sklepów zwłaszcza samoobsługowych. Niepokojącym zjawiskiem, które poruszono też w dyskusji są opóźnienia w realizacji inwestycji. Dotyczy to zwłaszcza budowy zakładów przemysłowych. Opóźnienia sięgają tu 12, a nawet 15 miesięcy. Przyczyniają się do tego również zmiany wprowadzane w toku realizacji inwestycji. (st)

INFORMUJEMY

Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej zawiadamia, że do 22 lipca br. czynna jest w lokalu przy Starym Rynku 10 wystawa pt. „Kraków”. Zwiedzać ją można w godz. od 9 do 17, a w sobotę od godz. 9 do 13.

Zakład Energetyczny Poznań Miasto zawiadamia, że z dniem 27 br. przystępuje do kapitalnego remontu sieci elektrycznej niskiego napięcia w okolicy ulicy Biebrzańskiej. W związku z powyższym nastąpią sukcesywne przerwy w dostawie energii elektrycznej od 27 bm. do 31 8, br. dla ulic: Notecka, Żuławska, Popradzka, Olżańska, Wisłocka, Biebrzańska, Wiśniewska, Startowa, Przelot, Szybowcowa, Dąbrowskiego od Al. Polskiej do Tatrzańskiej. M4132

odpowiadamy

Jankowski — Opóźniona dostawa bulek do sklepu PSS przy ul. Prusa spowodowana była remanentem w piekarni nr 10. (1127)

2 i 3 lipca w Zielonej Górze

Mistrzostwa Polski CRZZ w la

2 i 3 lipca br. odbędą się w Zielonej Górze XII Mistrzostwa Polski CRZZ w lekkiej atletyce. Przygotowania do tej imprezy, objętej programem obchodów 1000-lecia państwa polskiego, są już dość zaawansowane.

Udział w zawodach zapowiedziano ok. 460 sportowców z całego kraju, a wśród nich wszyscy czołowi zawodnicy klubów związkowych. Znajdują się wśród nich: Irena Kirszenstein, Mirosława Salacińska, Wiesław Maniak, Marian Filipiak, Kazimierz Zimny, Lech Eogusiewicz, Janusz Sidło, Alfred Sosgórni i Edward Czernik.

W mistrzostwach startować będą również sportowcy związkowi Francji, Włoch i Finlandii. (t)

Porażka mistrza

W trzecim dniu Mistrzostw Wojska Polskiego w koszykówce juniorów doszło do niespodzianki. Była nią porażka aktualnego mistrza — Lublinianki ze Śląskiem (Wr) 60:63 (29:28).

A oto pozostałe wyniki Grunwald (Pz) — Flota (Gdynia) 57:44 (25:17);

Zawisza (Bydg.) — Legia (W-wa) 57:45 (29:23). (t)

Wygrali młodzi rugbyści Poznania

W ramach międzynarodowego turnieju rugby o puchar prezesa ZS „Start” rozegrano wczoraj w Poznaniu mecz pomiędzy „Lokomotiv” (Berlin) a drużyną młodzieżową „Poznań”. Zwycięstwo w stosunku 13:8 odnieśli zawodnicy Poznania.

W niedzielę o godz. 16.30 na stadionie Winogradach odbędzie się drugie spotkanie pomiędzy drużyną „Lokomotiv” a I zespołem „Poznań”. (t)

Rajd samochodów ciężarowych

Z roku na rok coraz większą popularnością cieszą się rajdy samochodów ciężarowych organizowane przez Automobilklub Wielkopolski w Poznaniu. Tegoroczny rajd w którym startować będzie wielu kierowców samochodów w instytucjach państwowych i spółdzielczych, odbędzie się 3 lipca. Podobnie jak wszystkich poprzednich, założeniem tegorocznego rajdu jest podniesienie stanu technicznego i estetyki pojazdów, orientacji kierowcy oraz kultury i bezpieczeństwa jazdy. Start pierwszego wozu nastąpi o godz. 8 z Placu Wielkopolskiego a powrót z trasy ok. godziny 11.

Zachęcamy do wzięcia udziału w tej pożytecznej imprezie jak najwięcej kierowców wozów ciężarowych. (b)

I i II liga la na starcie

W dniu dzisiejszym o godz. 16.30 na stadionie AZS odbędzie się trójmeczek lekkoatletyczny o mistrzostwo I ligi. Wystąpią drużyny: AZS — Poznań, Wisła — Kraków i Gwardia — Olsztyn.

Na stadionie gołęcinim (o godz. 18) odbędzie się szóstomeczny mecz drużyn II-ligowych: Warta, Olimpia, Orkana, Calisia, Stali Ostrow i Energetyka Poznań. (x)

Tu Kiekrz!

O puchar MTP

Wczoraj, na jeziorze w Kiekrzu zakończono czwartą konkurencję międzynarodowych zawodów żeglarskich o puchar MTP. Do zakończenia pozostała jeszcze jedna konkurencja, która rozegrana zostanie w dniu dzisiejszym.

Po wczorajszym dniu w poszczególnych klasach prowadzi:

Klasa „Hornet” (juniorzy): 1. Z. Matela (JKW Pz); 2. Cz. Tylikowski (LKS Kiekrz); 3. L. Szczaniecki (JKW Pz).

Klasa „Ok Dingy”: 1) J. Knaśnicki (LKS Kiekrz); 2. R. Blaszkowski (AZS Pz); 3. B. Walus (LKS Kiekrz).

Klasa „Latający Holender”: 1. E. Blaszkowski (AZS Pz); 2. L. Kryger (Dynamo Berlin); 3. R. Szadziński (AZS Olsztyn).

W zawodach żeglarskich o tytuły mistrzów Polski kobiet sytuacja jest następująca:

Klasa „Finn”: 1. E. Chramlek (Stal Gdynia); 2. M. Ostrowska (AZS W-wa); 3. T. Kostro (AZS W-wa).

Klasa „Słonka”: 1. A. Tyszcza (AZS W-wa); 2. Z. Bayerlajn (Warta); 3. B. Milaszewicz (JKW Pz). (t)

Na Nowym Mieście — otwarte boiska

Z uznaniem witamy inicjatywę Dzielnicowego KKFiT na Nowym Mieście, który w trosce o dostarczenie młodzieży przyjemnej rozrywki w czasie wolnym od pracy i nauki organizuje w dzielnicę akcję otwartych boisk. Akcja ta rozpoczyna się 26 bm.

W miejscach najbardziej zamieszkałych przygotowano już 7 boisk przyszłorocznych, zabezpieczając sprzęt sportowy oraz instruktorów gier sportowych. Młodzież i dorośli korzystający w tym czasie z boisk będą mieli możliwość zdobywania norm na odznakę sprawności fizycznej.

Dla informacji podajemy wykaz otwartych boisk na Nowym Mieście: Minikowo, ul. Baranowska I codziennie oprócz soboty i niedzieli od 18—20, Krzesiny 26, codziennie od 17—19, Komandoria I, Warszawska 33, poniedział. i środy od 18—20, Szczepankowo 74, wtorek i środy od 17—19, Śródką Gdańska, wtorek i środy od 17—19, Zegrze Obotrycka 25/27, codziennie od 16—20, Główna, poniedział. i środy od 17—19. (d)

Cracovia w Poznaniu

W niedzielę sportowy Poznań gościć będzie mistrzowską jedynastkę II ligi — Cracovię, (nowy zespół naszej ekstraklasy), która spotka się z Lechem. Nie będzie to łatwy mecz. Tylko zwycięstwa kolejarzy z Cracovią i w ostatnim meczu z Motorem mogą zapewnić ewentualny dalszy pobyt Lecha w gronie II-ligowych drużyn.

W spotkaniach o wejście do II ligi obie poznańskie drużyny wystąpią na obcych boiskach. Warta rozegra mecz w Szczecinie z Arkonią, Olimpia w Krakowie z Wawelem. (x)

Czerwiec	Wilhelma
25	Słońce: 3.31—20.19
sobota	

TEATRY

POLSKI — g. 19.30 „Król wio-
czegów”; NOWY — g. 19.30 „Na-
miestnik”; OPERA — g. 20 „Tu-
randot”; OPERETKA — g. 19.30
„Eksportowa żona”; MARCINEK
g. 17 „Bija dzwony”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 15.30 i 20 „Dzielnica
kraków” (szwedzki, 16 l.); APOL-
LO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30
„Ostatni zachód słońca” (USA, 14
l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30,
18 i 20.15 „Sobótki” (pol., 14 l.);
g. 22.30 „Powodzenia Charlie” —
(franc., 16 l.); CZTERNASTKA —
nieczynne; GONG — g. 10 i 12 —
„Sprawa do załatwienia” (pol., 7
l.); GRUNWALD — g. 15, 17 i 19.30
„Pechowiec na preri” (USA, 12 l.);
GWIAZDA — g. 15.30 „Jutro
Meksyk” (pol., 14 l.); g. 18 i 20.15
„Ptaki” (USA, 14 l.); HUTNIK —
g. 16.45 i 19 „Yokmok” (pol., 16
l.); KOSMOS — g. 20 „Pieczono
gołąbki” (pol., 11 l.); MALTA —
g. 16 „Spotkanie na przeprawie”
(radz., 14 l.); g. 18 i 20 „Miłość bło-
dynki” (czeski, 18 l.); MINIATUR-
KA — g. 15, 17.30 i 20 „Trzej musz-
kietierowie” (II s., franc., 16 l.);
OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30
i 20 „Czarny tulipan” (franc.-wło-
ski, 14 l.); OSIEDLE — g. 16 —
„Królewna i rybak” (czeski, 7 l.);
g. 18 i 20 „Zabłąkana w Rzy-
mie” (włoski, 16 l.); PANCERNIAK
g. 17.30 „Na pokładzie stanął ka-
pitan” (radz., 11 l.); g. 20 „Morder-
ca na urlopie” (jugg., 16 l.); PALA-
COWE — g. 9, 12.30, 16 i 19.30 —
„Faraon” (pol., 16 l.); PRZYJAŹŃ
g. 15.30, 18 i 20.15 „Lęca żurawie”
(radz., 16 l.); RIALTO — g. 15,
17.30 i 20 „Dwaj z Teksasu” (USA,
11 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20 —
„Niagara” (USA, 16 l.); TĘCZA —
g. 16 „Latawiec z końca świata”
(franc., 7 l.); g. 18 i 20 „Niedziela
sprawiedliwości” (pol., 16 l.);
WARTA — g. 14 „Generał” (USA,
9 l.); g. 16.30 i 20.15 „Eroica” (pol.,
16 l.); g. 19 Przegląd filmów tur-
ystycznych (wstęp wolny); WCZA-
SOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i
19.15 „Jutro Meksyk” (pol., 14 l.);
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i
20 „Wielki czas” (USA, 16 l.);
WRZOS (Luboń) — nieczynne;
WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15
„Kobiety strzeżcie się” (franc., 16
l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21
„Londyn 1959”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Kon-
cert dyplomowy absolwentów
PWMSK
PARK KASPRZAKA — g. 18 —
Koncert Zespołu Pieśni i Tańca
„Cepelia”.

RADIO

SOBOTA: PROGRAM I — Fala
1322 m i UKF (do g. 19 i od 23 do
3) 69,74 MHz; 8.15 Mel. włoskie;
8.24 Powtórzenie reportażu z 2 dnia

Festiwalu Piosenki Polskiej w O-
polu; 9 „Podziemny front kole-
jarzy”; 10 „Powracający z morza”
fragn. pow.; 10.20 Rytm i melo-
dia; 11 Mel. znad Bałatonu; 12.10
Mel. z preri gra zespół gitarzy-
stów „The Outlaws”; 12.25 Rolni-
cy kwadrans; 12.40 Więcej, le-
piej, taniej; 13 Utw. fortep. Louis
Moreau-Gottschalka gra Eugene
List; 14 Czy znasz tę książkę; 14.40
Spotkanie z piosenką radziecką;
15.05 Józef Haydn — 4 tańce „Tań-
ce z sal redutowych”; 15.20 Kul-
tura pilnie poszukiwana; 16 Popo-
łudnie z młodzieżą; 18 Konc. dnia;
18.45 Kurs jęz. ang.; 19.10 Public.
międzynarod.; 19.20 Wdrówki mu-
zyczne po kraju; 20.15 Transm.
konc. z IV Krajowego Festiwalu
Polskiej Piosenki w Opolu; 23.10
Sport; 23.15 Poznańska 15 Radio-
wa; 0.05 Program nocny z War-
szawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06,
15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i
UKF 66,62 MHz: 8.10 Z notatnika
pedagoga; 8.15 Kurs jęz. rosyjskie-
go; 8.35 „Żuławy” — reportaż; 9
Pieśni o morzu; 9.26 Mel. rozyw-
kowe; 9.50 Felieton literacki; 10.35
Zespoły Młodzieżowe Wybrzeża;
10.50 Kronika rodu rybaków; 11.10
„Zbieramy pion” — reportaż; 11.20
Konc. chopinowski; 12.25 Muz. lu-
dowa; 12.50 Morskie tradycje Sto-
wian; 13 Czas dobrych gospodarzy;
13.20 Sobotnie popołudnie muzy-
czne; 13.50 „Sprawy niezwykłe i
przykre”; 14.30 „Wybrzeże kop-
nia dewiz”; 14.45 „Błękitna zsa-
feta”; 15 Pieśni chóralne Zesp.
Amatorskich; 15.30 Dla dzieci
„Pucka panorama”; 16.05 Public.

międzynar.; 16.50 Transmisja uro-
czystości „Dni Morza” w Pucku;
18.30 Osiągnięcia badawcze In-
stitutu Zachodniego; 18.40 Wiel-
kopolska dla eksportu; 18.50 Felie-
ton M. Jorsta; 19.05 Muz. i aktu-
alności; 19.30 „Matysiakowie”; 20
Rymy Trójmiasta; 21.50 Muz. tan.;
22 Musical morski; 23 Muzyka są-
siadów bałtyckich; 23.25 Reportaż
z III dnia Festiwalu Piosenki Pol-
skiej w Opolu; 0.05 Program nocny
z Warszawy;

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30,
7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50,
1, 2, 2.55.

NIEDZIELA: PROGRAM I — Fa-
la 1322 m i UKF (do g. 19 i od
23 do 3) 69,74 MHz: 8.15 W. A. Mo-
zart, Andante, Menuetto i trio
Prestissimo z Serenady D-dur (K.
V. 203); 8.30 Przekrój muzyczny
tygodnia; 9.05 Fala 56; 9.15 Maga-
zyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w
wieku przedszk. słuch. pt. „Mor-
ska wyprawa”; 10.20 Reportaż z
3 dnia IV Festiwalu Polskiej Pio-
senki w Opolu; 10.40 Konc. żywe-
nia; 11 „Jak wydra uratowała honor
pamiętnikarza” — felieton; 12.10
„Plamy na mapie”; 12.20 „Weso-
ły autobus”; 12.30 Kwadrans z
Kwintetem Wokalnym „Novi”;
13.45 Radiostacja harcerska; 14.30
„W Jezioranach”; 15 Konc. dnia;
16.05 Tygodn. przegl. wydarz. mi-
ędzynarodowych; 16.20 Niedzielny
Teatr Popołudniowy „Szalony
dzień” — słuch.; 17.40 Mel. ludo-
we; 18.05 Utw. fortep. Fr. Liszta;
18.20 Konc. rozywkw.; 19 „Maty-
siakowie”; 20.15 Transm. konc. fi-
nalowego IV Krajowego Festiwa-
lu Polskiej Piosenki w Opolu;

23.15 Muz. tan.; 0.05 Program noc-
ny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05,
16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i
UKF 66,62 MHz: 8 „Moskwa z me-
lodią i piosenką słuchaczom pol-
skim”; 10 Pozn. Konc. Życzeń; 11
Magazyn lotniczy; 11.30 Kultura
pilnie poszukiwana; 12.10 Warszaw-
ski Tygodnik Dźwiękowy; 12.30
Transm. Poranku Symf. Wielkiej
Ork. Symf. PR z Radiowego Do-
mu Muzyki im. G. Fitelberga w
Katowicach dyr. R. Czajkowski;
12.35 Polskie tańce ludowe; 14 Ze-
spół „Studio M2”; 14.30 Piosenka
Miesiąca; 15 Dla dzieci słuch. „To-
mek i coala”; 16.30 Konc. Chopi-
nowski; 17.05 Felieton na tematy
międzynar.; 17.15 Gra Ork. La-
wranca Welka; 17.30 „Podwieczo-
rek przy mikrofonie”; 19.30 Ra-
diowy Teatr Młodych „Ojciec” i
„Milioner” dwa słuch.; 20.17 Muz.
tan.; 20.32 Plebiscyt „Grającej
szafy”; 21.22 Muz. tan.; 22 Ogólno-
polskie i poznańskie wiad. sport.;
22.30 „Niedzielne wieczory muzyc-
ne”; 23.35 Mel. na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30,
12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA

SOBOTA: 10 „Cytrynowy drops”
— film fab. prod. USA (I. 16); 15.20
22 lekcja jęz. rosyjskiego; 15.45
Wychowanie fizyczne naszych
dzieci; 16 Program tygodnia; 16.15
Film krótkometrażowy; 16.30 „Fe-

styn morski” — transm. z Central-
nych Uroczystości „Dni Morza”
w Pucku; 18 Film z serii „Bonan-
za”; 18.50 „Po szóście” — młodzi-
żowy klub TV; 19.20 Dobranoc i
Monitor; 20 Echo Tygodnia; 20.15
Festiwal piosenki w Opolu; ok.
21.10 Dziennik TV; 22.15 Wiadom.
sport.; 22.25 „Cytrynowy drops”
— fab. film prod. USA (I. 16).

NIEDZIELA: 10.25 Film fab. pro-
dukcji polskiej pt. „Alfaję Horn”;
11.35 Film krótkometr. „Wielka
Krytania”; 12 Wiadomości; 12.10
Dla młodych widzów kino „Przy-
goda” — „Ach te dzieci” film fab.
prod. radz.; 13.25 „Pojezierze
Drawskie” — reportaż filmowy;
13.35 PKF; 13.45 Dla dzieci „Pan
półka i spółka”; 14.05 „Wesele gó-
ralskie” — program regionalny z
Zakopanego; 14.40 „Słońce w Oj-
cowie” z cyklu „Piórkami i wę-
głem”; 15 Film dla dzieci „Ry-
sunkowe przygody”; 15.25 „Pod-
wodny rejs” — reportaż filmowy
z cyklu „Ludzie i zdarzenia”; 15.40
„1000 lat Polski na Morzu” — te-
leturbinę; 16.40 „Stare życiorysy”
— gawęda historyczna; 17 Sprawo-
zanie sport.; 17.45 „Studio 63” —
Z. Krasiński — „Listy do Delfi-
ny”; 18.40 Słownik wyrazów ob-
cych; 18.55 Sprawozd. sport.; 19.45
Dobranoc i dziennik; 20.15 Festi-
wal Piosenki w Opolu; 22.15 Dzien-
nik; 22.45 Niedziela sportowa; 23.10
Koziołki; 23.12 Aktualności sport.

TV zastrzega sobie prawo zmian.